

ISSN 1732-2278



Nasza Gazetka

Zima 2016 r.
styczeń – luty – marzec

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Goleiszowie



*Dziś narodził się (nam) Zbawiciel,
którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym.*

ORĘDZIE Z GROTY BETLEJEMSKIEJ

*Narodziłem się NAGI,
mówi Bóg, abys ty potrafił
wyrzekać się samego siebie.*

*Narodziłem się UBOGI,
abys ty mógł uznać mnie
za jedyne bogactwo.*

*Narodziłem się W STAJNI,
abys ty nauczył się
uświęcać każde miejsce.*

*Narodziłem się BEZSILNY,
abys ty nigdy się
mnie nie lękał.*

*Narodziłem się Z MIŁOŚCI,
abys ty nigdy nie
zwałpiał w moją miłość.*

*Narodziłem się W NOCY,
abys ty uwierzył, iż mogę
rozjaśnić każdą rzeczywistość
spowitą ciemnością.*

*Narodziłem się W LUDZKIEJ
POSTACI, mówi Bóg, abys ty
nigdy nie wstydził
się być sobą.*

*Narodziłem się JAKO
CZŁOWIEK,
abys ty mógł się stać
synem Bożym.*

*Narodziłem się PRZEŚLADOWANY
OD POCZĄTKU, abys ty
nauczył się przyjmować
wszelkie trudności.*

*Narodziłem się W PROSTOCIE,
abys ty nie był wewnętrznie
zagmatwany.*

*Narodziłem się W TWOIM
LUDZKIM ŻYCIU, mówi Bóg,
aby wszystkich ludzi
zaprowadzić do domu Ojca.*

Lambert Noben



Nasza Gazetka kwartalnik Parafii Ewangelicko–Augsburskiej w Goleszowie
ul. Spółdzielcza 9, 43–440 Goleszów, tel. (33) 8528 104

Redakcja: ks. dr Adrian Korczago, diakon Karina Chwastek–Kamieniorz,
ks. Łukasz Stachelek, ks. Marcin Liberacki, Anna Czudek, Katarzyna Plinta.

Korekta: Jan Czudek. Skład komputerowy: Roman Plinta
e–mail: goleszow@luteranie.pl www.luteranie.pl/goleszow

Nakład: 600 egz.

Nr konta: 08811310202002 006622370001 – Bank Spółdzielczy w Goleszowie

Izajasz 35, 3–10

Wzmocnijcie opadłe ręce i zasilcie omdlałe kolana! Mówcie do zaniepokojonych w sercu: bądźcie mocni, nie bójcie się! Oto wasz Bóg! Nadchodzi pomsta, odpłata Boża! Sam On przychodzi i wybawi was! Wtedy otworzą się oczy ślepych, otworzą się też uszy głuchych. Wtedy chromy będzie skakał jak jeleń i radośnie odezwie się język niemych, gdyż wody wytrysną na pustyni i potoki na stepie. Rozpalona ziemia piaszczysta zmieni się w staw, a teren bezwodny w ruczaje. W legowisku szakali będzie miejsce na trzcinę i sitowie. I będzie tam droga bita nazwana Droga Świętą. Nie będzie nią chodził nieczysty, będzie ona tylko dla jego pielgrzymów. Nawet głupi na niej nie zblądzi. Nie będzie tam lwa i zwierz drapieżny nie będzie po niej chodził, tam się go nie spotka. Lecz pójdą nią wybawieni. I wrócą odkupieni przez Pana i pójdą na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owionie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną.

Prorok Izajasz rysuje obraz pełen spokoju i sielanki. Zapowiada, jak będą wyglądały przyszłe dni. Opowiada o ziemi piaszczystej i wypalonej, która zamieni się w staw, a teren bezwodny w ruczaje. Wody wytrysną na pustyni i potoki na stepie. Jakby zapowiadał to, co już było, co tak misternie i dokładnie stworzył Pan Bóg i oddał człowiekowi w posiadanie. W raju nie brakowało niczego. Ten idealny obraz to rzeczywistość, za którą tęsknimy. Wyobrażamy sobie, jak łatwo byłoby nam żyć w warunkach, jakie opisują nam początki świata. Wszystko precyzyjnie zaplanowane i wykonane. Pan Bóg czuwa nad wszystkim. Adam i Ewa nie muszą się o nic martwić. Bez trosk spędzają czas, podziwiając to, co Pan Bóg dał im do dyspozycji. Owszem, polecił im, by o ten świat się troszczyli, by go zaludniali i czynili go sobie poddanym. Wiedzieli, że Pan będzie im we wszystkim towarzyszył. Był tylko jeden warunek, nie ulec podszeptom, jakimi z pewnością posłuży się szatan, by tę idyllę zmać. Niestety pokusa okazała się silniejsza i rajskie życie zmieniło się diametralnie. Zapanował grzech, który bezwzględnie zniszczył to, co było dobre i piękne.

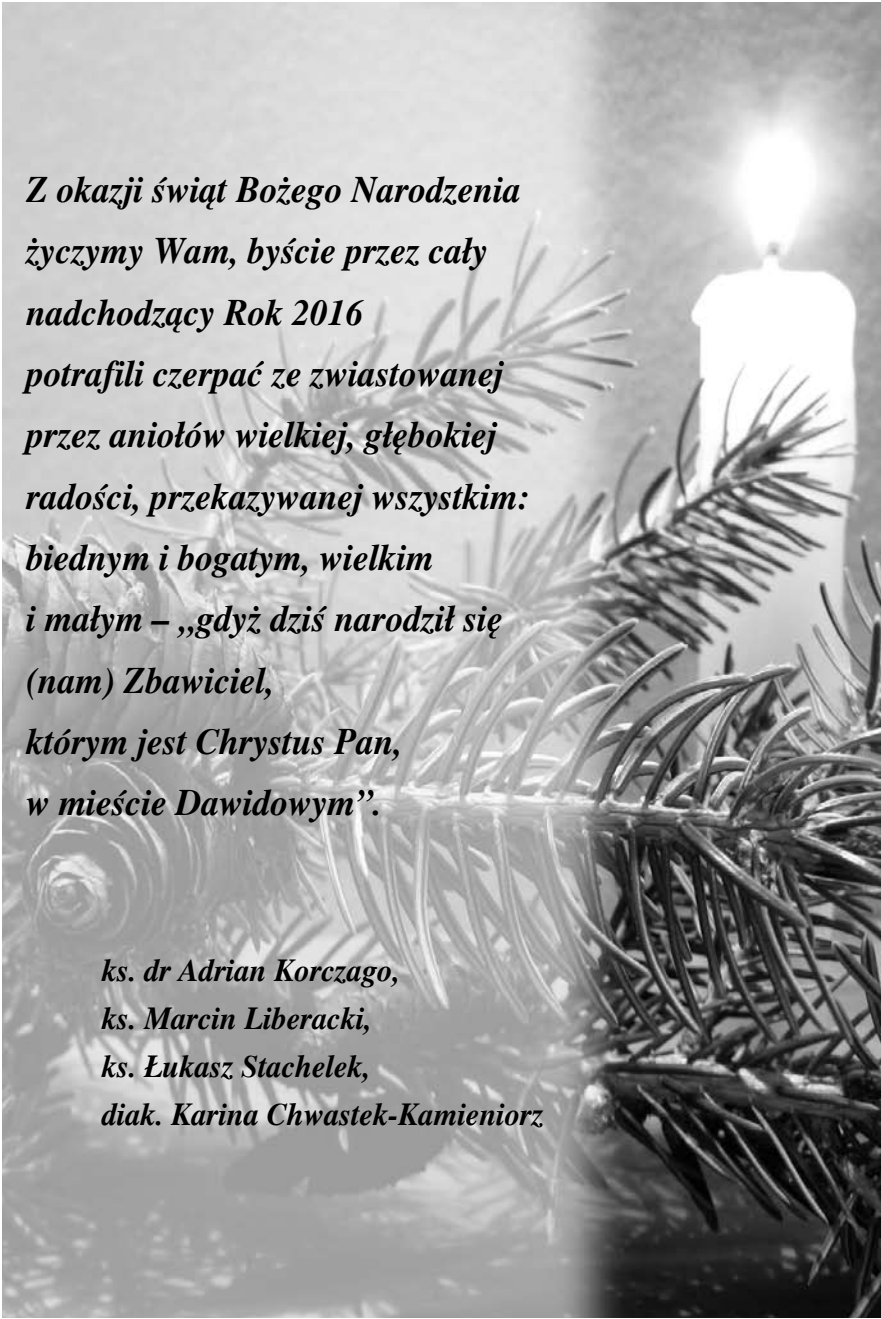
Kolejny Adwent. Święta za pasem. Czy to jednak ma jakiś związek z tym, o czym pisze prorok Izajasz? Wzmocnijcie opadłe ręce i zasilcie omdlałe kolana, mówcie do zaniepokojonych w sercu: bądźcie mocni, nie bójcie się!...

W czasach proroka Izajasza wróg był realny. Niewole egipską i babilońską wspominano z pokolenia w pokolenie. Wiele zła i cierpień przyniosły kolejne rządy nieudolnych władców, a biedny lud nie umiał o sobie zadbać. Grzech doprowadził do strasznego upadku. Jednak w tej beznadziei Bóg nie pozostał głuchy na wołanie swojej resztki. Ustami proroka Izajasza zapewnił swój lud o pomocy. Sam On przychodzi i wybawi was. Czyż takim słowom można nie zaufać? Kiedy wypowiada je człowiek możemy się wahać i mieć wątpliwości, ale kiedy wypowiada je Bóg możemy być pewni, że słów dotrzyma. Lud, który chodzi w ciemności ujrzy światło wielkie, nad mieszkańcami krainy mroków zabłyśnie światło. I wyrośnie różdżka z pnia Isajego, a pęd z jego korzenia wyda owoc. Prorok Izajasz wypowiadał te słowa w kontekście przyszłości, a czynił to ze stuprocentową pewnością, że to prawda, która się wypełni. My wiemy, że to się stało. Obiecany Mesjasz przyszedł na świat i uwolnił go od grzechu. Dwadzieścia wieków chrześcijaństwa uczy nas, że narodzony w Betlejem Jezus to ten sam, zapowiadany Mesjasz, ten sam, o którym mówił prorok Izajasz. I wrócą odkupieni przez Pana, a pójdą na Syjon z radosnym śpiewem, Wieczna radość owionie ich głowę a troska i wzdychanie znikną.

W tym niezwykle czasie adwentu i my otrzymujemy obietnicę, którą prorok pierwotnie wypowiada do zniewolonego Izraela: Oto wasz Bóg... On sam przychodzi i wybawi was. Już te kilka słów zdradza, że naszym przeznaczeniem nie jest zniewolenie czy trwanie w niewoli. Sam Bóg nadchodzi, zbliża się do nas, do ciebie i do mnie, byśmy całe swoje życie powierzyli Jemu. Dlaczego? Ponieważ tylko Bóg nie zniewala. Od samego początku jesteśmy jego umiłowanymi dziećmi. On daje nam swoją miłość i nie wyrzeka się nas nawet wtedy, gdy my sami mamy nieustanną tendencję do wyrzekania się Jego. Możemy powiedzieć, że jednym z podstawowych zadań czasu adwentowego jest utrwalenie w nas przeświadczenia, że Bóg przychodzi do nas i w Jezusie Chrystusie staje przed nami w samym środku naszego życia i ukazuje nam jak moglibyśmy Go naśladować. Czyni to, by wybawić nas od tego, co przeszkadza nam być sobą. W Jezusie Chrystusie Bóg ratuje nas od zniewolenia. Powiada: Bądźcie mocni, nie bójcie się! To zachęta, by z Jego pomocą pokonywać wszelki grzech i z jego pomocą wytrwać.

Niech ta adwentowa refleksja budzi w naszych sercach prawdziwą radość, bo Ten, na którego tak długo wyczekiwano przychodzi. Rodzi się! Czy i w twoim Betlejem...?

diakon Karina Chwastek–Kamieniorz



*Z okazji świąt Bożego Narodzenia
życzymy Wam, byście przez cały
nadchodzący Rok 2016
potrafili czerpać ze zwiastowanej
przez aniołów wielkiej, głębokiej
radości, przekazywanej wszystkim:
biednym i bogatym, wielkim
i małym – „gdyż dziś narodził się
(nam) Zbawiciel,
którym jest Chrystus Pan,
w mieście Dawidowym”.*

*ks. dr Adrian Korczago,
ks. Marcin Liberacki,
ks. Łukasz Stachelek,
diak. Karina Chwastek-Kamieniorz*

HISTORJA

EWANG. ZBORU w GOLESZOWIE

Na pamiątkę 50–letniego jubileuszu teraźniejszego kościoła
(15.VIII.1928)

Opracował: **Ks. pastor PAWEŁ BRODA**

NAKŁADEM PREZBITERSTWA ZBORU GOLESZOWSKIEGO
CZCIONKAMI FERD. SCHILZA w CIESZYNIE

cz. 2

Okres tolerancji (1785–1848).

Zasada tolerancji przez cesarza Józefa II w jego krajach ogłoszona, stała się dla ewangelików wielką zdobyczą i błogosławieństwem, choć w rzeczy samej ewangelicy mieli bardzo ograniczone prawa. Ewangelików odtąd tolerowano, to jest cierpiano, znaszano, jak się znosi chorobę, cierpi różne rzeczy, gdy ich zmienić nie można. Wiara katolicka była religią państwową, publiczną, zaś ewangelicka tylko prywatną. Nabożeństwa ewangelickie miały charakter prywatny a nie publiczny. Kościoły ewangelickie, zwane domami modlitwy, nie śmiały nosić na zewnątrz oznaków kościoła, były więc bez wieży, bez dzwonów, bez krzyża na dachu i bez głównego wejścia. Oficjalna nazwa ewangelików była: niekatolicy, którym objęci są też żydzi i poganie. Metryki publiczne prowadzili tylko księża katolicy, u nich musiano zgłaszać i opłacać chrzty, śluby, zapowiedzi małżeńskie i zgony. Jeżeli ewang. księża prowadzili metryki, to one miały charakter prywatny, służyły tylko do użytku kościelnego, a nie były miarodajne dla władz sądowych i administracyjnych. Choć ewangelicy własne szkoły wyznaniowe zakładali i z wielkim trudem utrzymywali, musieli uiszczać też opłatę za szkoły katolickie. Pod względem obywatelskim nie mogli ewangelicy bez dyspensacji albo osobnego pozwolenia zwierzchności nabywać gruntów, wykonywać rzemiosła i osiedlić się na nowym miejscu. Tylko tu na Śląsku od czasu istnienia kościoła Jezusowego w Cieszynie panowały poniekąd łagodniejsze stosunki. Jednakowoż wszystkie te ograniczenia praw, ewangelików krzywdzące i upośledzające, stanowiły wielki postępek wobec dawniejszego stanu rzeczy. Jak drogą przodkom

naszym była wiara i nabożeństwo w kościele, poznamy z tego, że chętnie ponosili wszelkie ofiary i łożyli wszystko staranie na to, aby mieć w pobliżu własny kościółek. Zborownicy goleszowscy należeli do tych najbiedniejszych i najuboższych na Śląsku. Rola była chuda, miedze zarosłe chwastami i jałowcem, największa część roli wyrębiskiem, mało do uprawy się nadającym, drogi w oplakanym stanie. Do tego częste nieurodzaje, powodzie, przemarsze wojska rosyjskiego, podatki wojenne (r. 1795–1799). Wielkim kłopotem były doniesienia do władz, gdy ci, co nie byli w terminie czasu swego zgłosili przestąpienia do kościoła ewangelickiego, i których uważano za katolików, uczęszczali na nabożeństwo i nawet przyjmowali św. komunję w kościele ewangelickim. Posypały się ostre rozporządzenia zwierzchności świeckiej, grożące pastorom karą, skoro by się czy świadomo czy nieświadomo nie stosowali do przepisów odnośnych.

Do zboru goleszowskiego należały z początku tylko gminy Goleiszów, Godziszów, Wielkie i Małe Kozakowice i Cisownica (wielka i mała). Pastorać nowego zboru mieli na początku księża cieszyńscy, od r. 1786 ksiądz ustronński Michał Seletin czyli Solnensis, aż od października r. 1779 otrzymał zbór własnego pastora w osobie ks. Andrzeja Orgóńy'go, pochodzącego z Słowaczyny. Jego syn Michał Krzysztof Orgóńy, ur. W 1792 r. za bardzo licznym udziałem zborowników przez ks. superintendenta Traugotta Bartelmusa ordynowany i objął z rąk ojca swego na św. Jana urząd pastorski w Goleiszowie, który sprawował aż do św. Jana r. 1804 więc przez 12 lat, powołany będąc na pastora do Drogomyśla. Ojciec jego odszedł na Słowaczną, gdzie też w r. 1799 umarł. Najważniejszym dziełem ks. Orgóńy'go była budowa kościoła z twardego materiału. Dnia 7 maja 1793 r. wytyczono miejsce pod budowę, dnia następnego kopano grunta i 10 maja zaczęto murać. Budowa się przeciągała, gdyż nie było wskutek nieurodzajnych lat dostatecznie środków. Budowano w latach 1793, 1794, 1795, 1796 i 1797. Książęta cieszyńscy Albert i Marja Krystyna darowali drzewo budowlane, a na usilną prośbę w r. 1795 zasiłek 100 flr. Za pozwoleniem władzy zbierano dary na budowę ewangelików i na Górnym Śląsku. Zebrano w r. 1794 333 flr. 52 Kr., w r. 1795 49 flr. 66 Kr., w r. 1796 126 flr. 22 Kr., w r. 1797 18 flr. 90 Kr. – razem 528 flr. 30 Kr. W roku 1798 zakupiono organy z klasztoru braci miłosierdzia w Cieszynie. Na jutrzni, która się z powodu ostrej zimy dopiero w Nowy Rok 1799 odbyła, rano po raz pierwszy na tych organach. Kiedy dokonywano budowy, nie da się z aktów stwierdzić. Z jak wielkim trudem i osobliwymi przykrościami budowano, widać stąd, że władze nalegały jeszcze w r. 1805, aby kościółek ostatecznie do porządku przywieziono i dług

budowy wynoszący 400 flr. umorzono. Wtedy spłacono 200 flr. zamyślano spłacić, skoroby do kasy kościelnej od lat zalegające ławkowe w kwocie 335 flr. 25 Kr. wpłynęły. Ponieważ zewnętrzne mury kościoła nie były otynkowane, powała i pawlacze wewnątrz niewymalowane a władze nalegały na dokonanie kościoła, co wymagało kosztów w kwocie 364 flr., dlatego zebrano z największym wysiłkiem na ten cel 264 flr. darów dobrowolnych we zborze a z kasy kościelnej dołożono 100 flr. Obowiązano się do 2 lutego 1808 r. umorzyć dług 100 flr. a resztę do końca przyszłego roku z owych zalegających ławkowych, tak że nawet „zbywać będzie 35 flr. 25 Kr.”

Ciężką klęską dla zboru stanowiło odejście ks. Orgóny’go do Drogomyśla i ponowne połączenie pastoratu goleszowskiego z pastorem uströńskim, tak że tylko co 2. często nawet co 3. niedzielę odbywały się w Goleszowie nabożeństwa a przy odprawianiu funkcji kościelnych było wiele kłopotu i niewygody. Zbór cierpiał pod tym względem niemało, wysilał się wszelkim sposobem aby uzyskać samoistność, atoli wszelkie zabiegi i starania jego, petycje do władz kościelnych, do Komory, do urzędu gubernialnego i nawet do kancelarii nadwornej były bezskuteczne. W całym długim czasie zależności od zboru uströńskiego od r. 1804 aż do 1838 nalegano na władze, prawie co rok, aby stan niewygody i wprost nieznośny wobec wielkiego niezadowolenia zborowników zmieniono i zbór usamoisniono. Po długim stukaniu i wyglądaniu, gdy sam konsystorz raczył uznać, że byt pastora i utrzymanie kościoła są bez zarzutu zapewnione i zabezpieczone, liczba dusz zborowych osiągnęła 2000, nadszedł dekret nadwornej kancelarii z dnia 7 lipca r. 1836 L. 16375, pozwalający na powołanie własnego pastora. W tym czasie unji personalnej pastorowali w Goleszowie pastorycy uströńscy: Ks. Wilhelm Andrzej Bystron (od R. 1804 do 1806), ks. Samuel Schimko (od r. 1806 do 1810), ks. Karol Kotschy (od r. 1810 do 1838).

W r. 1814 nastąpiła regulacja pastoratów i przez nią zostały ustalone granice zboru goleszowskiego. Oprócz gmin od początku do zboru goleszowskiego należących, Goleszowa, Godziszowa, obu Kozakowic i Cisownicy, przydzielono do zboru gminy Kisielów, Łączkę, Iskrzyczyn, i Górą Leszną. Niestety gmina Cisownica stała się przedmiotem długoletnich sporów między Ustroniem i Goleszowem... Chociaż Cisownica należała do tych gmin, które prosiły o dom modlitwy w Goleszowie i kontraktem z Goleszowem powiązaną była, jednakowoż później szczególnie w czasie wakansu posady pastorskiej w Goleszowie (1804–1837) z powodu wiejskiej niewygody co do usługi duszpasterskiej, miała Cisownica silniejszy pociąg do Ustronia i mimo to, że regulacja pastoratów tylko wielką Cisownicę wcieliła do zboru uströńskiego, dążyła

i mała Cisownica pod wpływem pewnych osób do połączenia się z Ustroniem. Wniesiono do władz petycje, dupliki i repliki. Sprawa się ciągnęła przez długie lata, aż ostatecznie na niekorzyść Goleiszowa rozstrzygnięta została. Przyznano Ustroniowi i mała Cisownicę. Tak został zbór goleiszowski osłabiony i okrojony, utracił sąsiednią, czysto ewang. gminę na zawsze.

Sprawami zborowymi zarządzali w okresie tolerancji takzwani „kolatorzy” i deputowani. Pierwsi byli mniej więcej tym, czym później przebiterzy, tylko mieli większą władzę a było ich zwyczajnie tylko trzech lub czterech i cieszyli się wielkim autorytetem w zborze. Z polecenia konsystorza z dnia 10 września 1806 r. utworzono w r. 1808 po dłuższych naradach zakład emerytalny dla wdów po pastorach na wzór podobnego zakładu górnorakuskiego i postanowiono, aby każdy członek pastor wpłacił 50 fl. wstępnego i uiszcział roczną wkładkę, wynoszącą 10 fl. Zakład rozpoczął swoją czynność z kapitałem wynoszącym 700 fl., wypłacał z początku 40 fl. rocznej emerytury wdowie po pastarze. Przetrwał wojnę światową, aż nareszcie wskutek dewaluacji zniewolony został do likwidacji, względnie do zwinienia swego interesu.

W okresie tolerancji nie święcono święta reformacji, lecz obchodzono święto tolerancji. Corocznie poddawał Konsystorz wiedeński pastorom teksty dla tego święta: ewangelję i lekcję i wskazówki, jakie mają być myśli przewodnie kazania w to święto wygłoszonego. Tak samo były też z góry przeznaczone teksty dla dnia pokuty, który na Śląsku obchodzono dnia 8 grudnia.

Zaznaczyć należy z tego okresu, że 2 pastory głośnego imienia na Śląsku, wyszli z grona zboru goleiszowskiego, mianowicie Jerzy Nowak, pastor bielski od r. 1782 do 1818, pochodzący z Dolnych Kozakowic i Andrzej Żlik, urodzony w Dolnych Kozakowicach Nr. 23 dnia 1 maja 1802, pastor w Starem Bielsku, w r. 1834 do Cieszyna powołany, późniejszy seńjor śląski i poseł na sejm, zmarły dnia 29 marca 1863, ojciec pastora Arnolda Żlika, dobrze znanego i w wdzięcznej pamięci u ludu naszego pozostałego kaznodziei cieszyńskiego.

Z kroniki podawamy z owego okresu następujące notatki. Rok 1805 był bardzo wilgotny, żniwo się bardzo opóźniło a na owies spadł śnieg. W r. 1806 panowała wielka choroba, w styczniu, lutym i marcu, tak że w tych 3 miesiącach zmarło około 100 ludzi. W r. 1807 kosztowała w kwietniu kopa słomy 40 fl. a 1 centnar siana 5 fl. w r. 1812 panowała wielka drożyzna, tak że 1 sześcioręczna pszenicy kosztowała 120 fl., 1 sześcioręczna żyta 60 fl., 1 sześcioręczna jęczmienia 50 fl., 1 sześcioręczna owsa 20 fl., t. j. „bankocetli”. Te pieniądze spadły w wartości jeden reński na 12 kr. W r. 1813 było mnogo deszczu i powodzie w sierpniu, tak że zboże bardzo porosło i dużo się go zniszczyło. W r. 1814 sprawiono do kościoła nowe organy za 1400 fl. a stare sprzedano do Ogrodzonej. *c.d.n.*

Historia powstania Konfesji Augsburskiej

Na wiosnę 1530 r. zaplanował cesarz Karol V zwołanie sejmu do Augsburga, który miał być poświęcony przywróceniu jedności Kościoła w cesarstwie. Rok wcześniej, w 1529 r. zawarł pokój w Cambrai z królem Francji Franciszkiem I, w Barcelonie z papieżem Klemensem VII, a wojska jego brata – arcyksięcia Ferdynanda zdołały odeprzeć atak Turków osmańskich na Wiedeń. Mając w pamięci protestację złożoną na sejmie w Spirze przez zwolenników nauki Lutra postanowił Karol przyjąć tym razem postawę rozjemcy między zwaśnionymi stronami. To nieoczekiwane złagodzenie polityki religijnej sprawiło, że odżyły w Niemczech nadzieje na synod narodowego Kościoła niemieckiego. Z tą myślą elektor saski Jan Stały polecił Filipowi Melanchtonowi przygotowanie księgi, która miała stanowić obronę (*apologię*) protestanckich prawd wiary i jednocześnie ukazywać ich zgodność z dogmatami pierwszych soborów chrześcijańskich. Taka była geneza Konfesji augsburskiej – najważniejszego protestanckiego pisma wyznaniowego, jednoczącego do dziś luteran z całego świata.

Pierwotnie przygotowywany przez Melanchtona dokument nosił nazwę „Apologii przeprowadzonych w kraju elektorskim reform”. Kiedy jednak Melanchton dowiedział się, że strona katolicka zleciła Johannowi Eckowi sporządzenie katalogu herezji protestanckich postanowił dołączyć do przygotowywanej Apologii zbiór podstawowych artykułów wiary. W ten sposób „Apologia” została zmieniona na „Wyznanie”. Podstawą do opracowania tekstu wyznania wiary stanów protestanckich były trzy pisma – przygotowane przez Melanchtona i Lutra *Artykuły szwabachskie*, *Artykuły torgawskie* oraz *Artykuły marburskie*. Pierwsze z nich powstały w 1529 r., po protestacji w Spirze, na zlecenie Jerzego Pobożnego, margrabiego brandenburskiego i miały na celu zacieśnienie związku książąt protestanckich przez przyjęcie wspólnego wyznania wiary. Artykuły torgawskie zostały z kolei przygotowane w marcu 1530 r. na polecenie elektora saskiego Jana Stałego, jako opinia teologiczna na temat ceremonii kościelnych i nadużyć

zniesionych w zborach saskich. W grupie teologów wyrażających swą opinię znaleźli się Marcin Luter, Filip Melanchton, Justus Jonas i Johannes Bugenhagen. Artykuły marburskie z października 1529 r. stanowiły natomiast dokument powstały w wyniku spotkania teologów niemieckich i szwajcarskich, którzy nie doszli wówczas do porozumienia w kwestii rozumienia Wieczery Pańskiej.

Konfesja augsburska powstała w dwóch językach – niemieckim i łacinie. Nad stylem wersji łacińskiej pracował Melanchton do ostatniej chwili. Wersja niemiecka została odczytana 25 czerwca 1530 r. przez kanclerza saskiego Christiana Beyera w obecności cesarza i książąt Rzeszy.

Łacińska wersja, która została przekazana cesarzowi, została podpisana przez siedmiu protestanckich książąt i dwóch przedstawicieli miast Rzeszy, m. in. elektora saskiego Jana Stałego, margrabiego brandenburskiego Jerzego Pobożnego, landgraфа heskiego Filipa.

Marcin Luter, na którym ciążył wyrok banicji, musiał pozostać w zamku granicznym Saksonii – Koburgu. O przebiegu wydarzeń był jednak listownie informowany przez Melanchtona. Przesłany mu egzemplarz Wyznania skomentował w swym liście do elektora: „przeczytałem Apologię (Wyznanie) mistrza Filipa, podoba mi się ona całkiem i nie wiem, co jeszcze można by w niej zmienić lub poprawić. Zresztą nawet by nie wypadało, gdyż ja nie potrafię tak lekko i cicho stapać”. W późniejszej korespondencji z Melanchtonem skrytykował jednak Luter jego gotowość do ustępstw na rzecz strony katolickiej, szczególnie w stosunku do nauki o prymacie papieża.

Wyznanie augsburskie składa się z 28 artykułów podzielonych na dwie części. W pierwszej części (21 artykułów) podkreśla jedność z wiarą Kościoła pierwszych chrześcijan, a w drugiej (7 artykułów) ukazuje, że spór toczy się tak naprawdę o nadużycia.

Wyznanie czterech miast – *Tetrapolitana*

Ze względu na wyraźne luterancki charakter nauki o Wieczery Pańskiej Konfesja augsburska nie stała się jednak wspólnym wyznaniem wszystkich protestantów. Cztery miasta południowoniemieckie: Strassburg, Konstancja, Memmingen i Lindau przedłożyły własne wyznanie, tzw. wyznanie czterech miast (*Confessio Tetrapolitana*). Zostało ono przygotowane przez strasburskich reformatorów Martina Bucera i Wolfganga Capito. W ostatniej chwili również Zwingli wysłał do Augsburga swoje wyznanie zatytułowane *Fidei ratio ad Carolum imperatorem*.

Konfutacja Konfesji augsburskiej

W reakcji na przedłożoną przez protestantów Konfesję cesarz polecił grupie teologów katolickich opracować jej odparcie. Ciężar tego zadania wziął na siebie głównie Johannes Eck. Tak powstała *Konfutacja Konfesji Augsburskiej*. Została ona odczytana na posiedzeniu sejmowym 3 sierpnia 1530 r. Cesarz, chcąc w ten sposób zamknąć rodzącą się wymianę pism wyznaniowych, odmówił protestantom wydania egzemplarza Konfutacji i zażądał powszechnego jej przyjęcia.

Apologia Konfesji augsburskiej

W odpowiedzi Melancton opracował Apologię (Obronę) Konfesji augsburskiej na podstawie notatek sporządzanych przez swych współpracowników podczas odczytywania Konfutacji. Przygotowany w wielkim pośpiechu, obszerny dokument został przekazany cesarzowi już 22 września. Karol odmówił jednak jego przyjęcia i w uchwalonych tego dnia postanowieniach końcowych sejmu w Augsburgu dał sygnatariuszom Wyznania augsburskiego czas do 15 kwietnia 1531 r. na zastanowienie, czy decydują się na powrót do „Kościoła chrześcijańskiego”, a sporne artykuły odkładają do rozstrzygnięcia na przyszłym soborze.

W ten sposób arbitraż cesarski w kwestii Reformacji nie odniósł skutku, zaś po wyjechaniu większości przedstawicieli strony protestanckiej sejm w Augsburgu na zakończenie swych obrad odnowił postanowienia edyktu wormackiego.

Związek Szmalkaldzki

Przebieg sejmu w Augsburgu pokazał wyraźnie, że strona protestancka nie miała co liczyć na uznanie swojej wiary przez stronę katolicką. Zmienna postawa cesarza względem kwestii wyznaniowych wynikała w tym czasie z kontekstów jego polityki międzynarodowej. Jedynym wyjściem, jakie pozostało stronie protestanckiej aby na stałe zagwarantować sobie bezpieczeństwo, było stworzenie związku politycznego. Z tego powodu doszło w już w grudniu 1530 r. w miejscowości Szmalkalden, na granicy dwóch landów protestanckich – Hesji i elektoratu Saksonii – do negocjacji pomiędzy sześcioma książętami i przedstawicielami dziesięciu miast w sprawie powołania związku protestanckiego. Na wiosnę 1531 r. zawiązany został „Związek Szmalkaldzki”. Sygnatariusze związku zobowiązali się do wzajemnej pomocy zbrojnej w przypadku konieczności obrony oraz do wspólnego przeciwdziałania cesarskim wyrokom wymierzonym w Reformację. Związek

Szmalkaldzki będzie gwarantował przez ponad piętnaście lat militarną ochronę i polityczny sojusz państw i miast protestanckich. W odróżnieniu od Związku Torgawskiego z 1526 r. był Związek Szmalkaldzki sojuszem militarnym wymierzonym przeciw cesarzowi, choć z definicji miał być związkiem defensywnym. Aby móc legalnie sprzeciwić się woli cesarza prawnicy Związku posługiwali się argumentem, że władcy ziemscy stanowią najwyższą władzę i mają prawo do oporu względem władzy cesarskiej. W ramach tej argumentacji powstawały ***zręby nowożytnej teorii państwa terytorialnego przeciwstawionej idei cesarstwa***. Inicjatorem tych teorii był landgraf heski Filip, łącząc je w Związku Szmalkaldzkim z augsburskim Wyznaniem wiary.

W latach 30 XVI w. Związek Szmalkaldzki osiągnął swój polityczny cel – gwarantujący chwilowe bezpieczeństwo stan niewielkiej przewagi nad stroną katolicką. Przyczyniło się do tego zaangażowanie cesarza w nowy konflikt turecki i przejście Wirtembergii na stronę Reformacji w 1534 r. (reformator – Johannes Brenz). W tym samym roku do Reformacji przystąpiło księstwo pomorskie (reformator – Johannes Bugenhagen). W roku 1539 do Reformacji w wydaniu augsburskim przystąpiły też dwa najważniejsze terytoria północnych Niemiec – księstwo (nie mylić z elektoratem) Saksonii oraz Brandenburgia z księciem elektorem Joachimem II, który od dłuższego czasu sympatyzował z ruchem reformacyjnym. W ciągu 12 lat od zawarcia Związku Szmalkaldzkiego większa część Niemiec przeszła na wyznanie ewangelickie. Również większość miast poszła za przykładem bogatych miast z południa Niemiec i przystąpiła do Reformacji. Wraz z rozszerzaniem się zasięgu ruchu reformacyjnego w Niemczech następuje również jego rozwój poza granicami Niemiec.

dr Łukasz Barański



Wprowadzenie w urzędowanie proboszcza

W życiu parafii są pewne uroczystości powtarzające się regularnie, jak np. konfirmacje czy pamiątki założenia. Są jednak i takie wydarzenia, które przeżywamy rzadko, a nawet bardzo rzadko. Należy do nich niewątpliwie wprowadzenie nowego proboszcza.

Taką właśnie uroczystość przeżywaliśmy 30 sierpnia, kiedy w czasie nabożeństwa ks. dr Adrian Korczago został wprowadzony w urząd proboszcza Parafii Ewangelicko–Augsburskiej w Goleszowie.



Aktu tego dokonał biskup Paweł Anweiler w asyście biskupa Jana Cieślara i ks. Piotra Janika.

Nabożeństwo upiększyły swoim śpiewem cztery chóry parafialne oraz zespół Hosanna.

W kazaniu (zamieszczonym w poprzednim numerze gazetki) proboszcz powiedział, że „przez jakiś czas będziemy wspólnie tworzyć dzieje goleszowskiej parafii”. Niechaj będzie to inspiracją dla każdego członka naszego zboru, aby poczuć się aktywną częścią tej wspólnoty.

Po nabożeństwie przyszedł czas na składanie życzeń. Wśród wielu „winszowników” nie zabrakło przedstawicieli Kół Pań z całej parafii, które wręczyły proboszczowi duży słój suszonej melisy z odpowiednią dedykacją:



*Już czas wyborów za nami,
wreszcie proboszcza mamy,
praca to wyczerpująca
i bardzo stresująca –
okna wymieniać, kościół malować
a w środku szlaczki zlikwidować,
konserwatora spacyfikować
i starą farę odrestaurować,
a zdrowie przy tym trzeba szanować,
więc choć opieka medyczna
stale jest zapewniona,
bo w domu czuwa mądra
i kompetentna żona,
to jak powszechnie wiadomo
najbezpieczniejsze są leki,
te pochodzące od Stwórcy,
prosto z Bożej apteki,
by więc złagodzić stresy
i spać spokojnie do rana,
polecamy melisę
w naszych ogródkach zebraną.*

Wydarzenia

Dziękczynne Święto Żniw

„Czego chcesz od nas, Panie, za Twe hojne dary? Czego za dobrodziejstwa, którym nie masz miary?” Pieśń 248



Dziękowaliśmy Bogu za Jego błogosławieństwo, za bogate plony, pomimo tak trudnych warunków atmosferycznych tego lata. Dziękowaliśmy za to, że obdarza nas wszystkim co ważne i potrzebne w naszym życiu.

Po procesyjnym wejściu do kościoła duchownych, dzieci niosących dary oraz reprezentantów goleszowskich rolników, proboszcz przyjął chleb, dziękował Bogu i prosił o dalsze błogosławieństwo, byśmy nigdy nie musieli doświadczać głodu.

Podczas nabożeństwa śpiewał chór dziecięcy „Promyki” oraz chór Mieszany.

Po nabożeństwie przy wyjściach z kościoła już czekała na nas młodzież rozdając każdemu chleby ufundowane przez państwa Sikorów. Ponadto mogliśmy zostać jeszcze kilka chwil na placu kościelnym częstując się ciepłą herbatą i chlebem





ze smalcem. Podobnie jak w ubiegłych latach goleszowski ołtarz został udekorowany darami, które przynieśli parafianie.

Tego dnia świętowaliśmy również w Lesznej, gdzie przy wyjściu częstowano kołaczem śląskim upieczonym przez panie z koła pań.

Tydzień wcześniej nabożeństwa żniwne odbyły się w Kozakowicach, Godziszowie i Kisielowie. Tam również nie tylko ołtarze były odświętnie udekorowane darami pochodzących z gospodarstw i ogrodów parafian,





ale i każdy uczestnik nabożeństwa po wyjściu z kościoła został poczęstowany. W Kozakowicach chlebem ze smalcem zasponsorowanym przez państwa Łomozików, a kostką domowego masła przez państwa Tomiców.



W Godziszowie przygotowano pyszne kołaczki i delectowano się tortem przygotowanym przez panią Podzorską. W Kisielowie wszyscy mogli skosztować chleba ze smalcem, zaś w sali parafialnej odbyło się spotkanie i poczęstunek dla starszych członków filiału.

ks. Łukasz Stachelek

Spotkanie o Małżeństwie

W sobotni wieczór 14 listopada spotkaliśmy się kolejny raz na spotkaniu o małżeństwie. Temat brzmiał dość kontrowersyjnie – „Tych dwoje +dzieci +teściowie”.

Mówcą był ksiądz Mirosław Czyż ze Skoczowa. Rozpoczął trzyczęściowy cykl, gdyż tak obszernego tematu nie da się omówić na jednym spotkaniu. Pierwsze z nich poświęcone zostało dzieciom. Na podstawie historii z Ewangelii Łukasza 2 rozdział, kiedy Jezus mając 12 lat znalazł się w świątyni, a rodzice szukając go bardzo martwili się o niego. Mieliśmy okazję posłuchać o relacji Jezusa ze swoimi ziemskimi rodzicami podczas trzech etapów jego życia – jako dziecka, jako dorosłego mężczyzny oraz umierającego na krzyżu. Zawsze był swoim rodzicom posłuszny.

W odniesieniu do dzisiejszych czasów mówca podkreślił, że my często jako rodzice narzucamy własnym dzieciom jaką mają wybrać szkołę, jaki zawód czy też czym powinny się interesować. Popęlniamy tym samym znaczący błąd. Powinniśmy pozwolić im samodzielnie się rozwijać. Musimy przy tym trzymać się pewnych zasad. Pan Bóg dał nam przykazania i to od nas zależy czy będziemy je przestrzegać i czy nauczymy tego nasze pociechy. Dzieci mają



swoje pasje i często oczekują od nas akceptacji i fascynacji, bo jeśli nie otrzymają tego od własnych rodziców, wtedy zaczynają tego szukać w innym towarzystwie niekoniecznie dobrym dla nich samych. Nie dopuścimy do takiej sytuacji.

W Ewangelii Mateusza w 12 rozdziale czytamy o tym, jak Jezus będąc już dorosłym

naucza i realizuje swoją misję, a mimo to jego matka koniecznie chce ingerować i kontrolować zachowanie swojego syna. Dzisiaj rodzice często nie pozwalają dorosłym już dzieciom kształtować swojego życia według ich własnych wyobrażeń.



Ksiądz Mirek przybliżył nam przypowieść o synu marnotrawnym jako wzorcową historię jeśli chodzi o relacje rodziców z dorosłymi dziećmi. Kochający ojciec pozwala spróbować własnemu synowi innego życia z dala od rodzinnego domu. Ten prowadzi hulawcze życie roztrwaniając cały majątek, a później wraca do ojca, który bez zbędnych wyrzutów przyjmuje go z otwartymi rękoma. To właśnie jest prawdziwa rodzicielska miłość.

Kiedy Pan Jezus wisiał na krzyżu myślał o swojej matce i powierzając ją Janowi pod opiekę, pokazał, że chce się o nią zatroszczyć. Wspaniały przykład nawiązujący do czwartego przykazania.

Podsumowując doszliśmy do wniosku, że budowanie autorytetu rodziców po to, aby dziecko okazywało im szacunek jest dla nas jako chrześcijańskich rodziców niesamowicie istotne, a osiągnąć to możemy tylko poprzez dawanie własnego przykładu.

Myślę, że dla wszystkich był to szczególnie czas, spędzony wspólnie nie tylko na słuchaniu, ale i wspólnym śpiewie. Nie zabrakło rozmów przy ciastach, kawie i herbatce za co serdecznie dziękujemy i z niecierpliwością oczekujemy następnego spotkania, na które już dziś zapraszamy!!!

Lidia Podżorska



Proboszcz wybrany Biskupem Diecezji Cieszyńskiej

Synod diecezjalny obradujący 21 listopada 2015 w Bielsku-Białej wybrał ks. dr Adriana Korczago na zwierzchnika diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. W pierwszej turze wyborów za kandydatem zagłosowało 60 synodałów z 111 obecnych.

Delegaci Synodu wybierali z pośród trzech księży wytypowanych przez konferencję duchownych. Podczas głosowania ks. dr Grzegorz Giemza otrzymał 23 głosy, a ks. Piotr Wowry 27 głosów. Jeden głos był nieważny.

Zgodnie z prawem, wybory biskupa diecezjalnego prowadził zwierzchnik Kościoła bp Jerzy Samiec. Biskup-elekt obejmie swój urząd w czasie uroczystego nabożeństwa w Święto Epifanii 6 stycznia 2016 roku, w kościele Jezusowym w Cieszynie.

Ks. dr Adrian Korczago zastąpi na stanowisku zwierzchnika Diecezji Cieszyńskiej biskupa Pawła Anweilera, który przechodzi na emeryturę.

Źródło: [Http://bik.luteranie.pl/pl/nawosci/wybrano_biskupa_cieszynskiego,2058.html](http://bik.luteranie.pl/pl/nawosci/wybrano_biskupa_cieszynskiego,2058.html)



Rada Diecezjalna Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko – Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej
wraz z biskupem elektem mają zaszczyt zaprosić

na konsekrację i wprowadzenie w urządowanie biskupa diecezji cieszyńskiej ks. dr. Adriana Korczago.

Uroczystość odbędzie się w Święto Epifanii 6 stycznia 2016 r. o godz. 11.00
w kościele Jezusowym w Cieszynie przy pl. Kościelnym.

Aktu konsekracji dokona NPW **biskup Kościoła Jerzy Samiec**
w asyście **bp. prof. dr. Michaela Bünkera** (Wiedeń) oraz **bp. Jana Wacławka** (Czeski Cieszyn).


bp Paweł Anweiler


Tomasz Bujok

Nabożeństwo Reformacyjne

31 października 1517 roku augustiański mnich ks. dr Marcin Luter, przybijając 95 tez do drzwi kościoła zamkowego w Wittenberdze namawiał do dyskusji o listach odpustowych. Rozpoczął reformę Kościoła, który daleko odbiegał już w swoim nauczaniu i praktyce od Pisma Świętego.

My jako spadkobiercy rozpoczętej wtedy reformy Kościoła, spotkaliśmy się na nabożeństwie w dniu Pamiątki Reformacji. Myśląc o tym co było staraliśmy się również myśleć o naszej przyszłości, także w kontekście zbliżającego się jubileuszu 500–lat Reformacji.

Przy tym wszystkim tradycyjnie już podczas nabożeństwa zaprezentowały się 22 młode osoby, które chcą być konfirmowane w naszej Parafii w przyszłym roku (uroczystość Konfirmacji planujemy na 8 maja).

Szczególnym wydarzeniem podczas nabożeństwa była pewna nowość, a mianowicie błogosławieństwo uczniów klas pierwszych. Chcieliśmy udzielić im błogosławieństwa na cały proces edukacji, który jest przed nimi. Bez wątpienia czeka ich wiele wyzwań, pięknych i wzruszających, jak też i trudnych chwil. Prosiłiśmy zatem Boga, aby prowadził najmłodszych przez te wszystkie lata i pomagał czerpać satysfakcję z poznawania świata.

Adwentowo podczas Podwieczorku dla Pań

Moim szczęściem być blisko Boga. Ten werset stał się mottem tematu, jaki towarzyszył nam podczas adwentowego Podwieczorku dla Pań. Odbył się on 1 grudnia, w pierwszy wtorek tegorocznego Adwentu. Licznie zgromadzone pa-



nieraz z całej naszej parafii wysłuchały naszego gościa, panią Jolantę Janik, która dzieliła się z nami swoimi przemyśleniami na temat szczęścia. W trakcie zadawała pytania: Co to jest szczęście? Czy to uczucie? Czy stan zadowolenia? Kto i kiedy może czuć się szczęśliwym? W życiu nieraz mylimy się twierdząc, że bycie szczęśliwym, to, to samo co zaspokajanie swoich potrzeb, pra-

gnień, marzeń. A tymczasem szczęścia nie znajdujemy tam, gdzie myślimy, że ono jest. Szukamy, błądzimy, spotykają nas rozczarowania i porażki. Ani sukces, ani bogactwa szczęścia nie gwarantują. A więc czy warto o nie zabiegać? Zdecydowanie, tak! – przekonywał nas nasz gość, potwierdzając to Bożym Słowem, jak i własnym doświadczeniem na drodze wiary.

Spotkaniu towarzyszyła niespodzianka. Podczas spotkania kilka pań wylosowało nagrody w postaci płyt i książek. Modlitwa i wspólny śpiew prowadzony przez uczestniczki, jak zawsze ubogaciły cały Podwieczorek. Natomiast przygotowany poczęstunek był okazją do licznych rozmów.

*Diakon Karina Chwastek-Kamieniorz
zdjęcia: Z. Szklorz*

Remont na cmentarzu

W minionym okresie, dokładnie mówiąc w okolicach Pamiątki Umarłych udało nam się z Bożą pomocą i przy Waszym zaangażowanym współudziale zrealizować kolejne wielkie przedsięwzięcie w postaci wybrukowanej pierwszej części głównej alei naszego goleszowskiego cmentarza. Chciałbym tą drogą podziękować wszystkim, którzy przyłożyli się do sfinalizowania tej akcji. W szczególności dziękujemy KOSBUDowi za gratisowe przekazanie 60. ton klinkera pod budowę chodnika. Podziękowania kieruję również w stronę wykonawców Firmy Jana Mizi, która nie tylko wykonała prace na czas, ale również gratisowo wykonała chodnik od marowni po cmentarz komunalny. W przyszłym roku czeka nas dokończenie tego przedsięwzięcia. Mam gorącą nadzieję, że i tym razem będziemy mogli z dumą spoglądać na wykonane prace.

Proboszcz



Wycieczka do Wrocławia

W dniach 4–5 grudnia grono parafialnych aktywistów wyruszyło na wycieczkę do stolicy Dolnego Śląska. Program krótkiej, bo półtoradniowej wycieczki, był bardzo bogaty. W piątek wieczorem głównym punktem był spektakl w Teatrze Komedia, czyli dwugodzinna dawka śmiechu.

Nocowaliśmy w nowym ośrodku parafialnym, bardzo dogodnie położonym w samym centrum Wrocławia. W sobotnie przedpołudnie zwiedzaliśmy miasto z przewodnikiem, naszym współwyznawcą, który opowiadając o zabytkach podkreślał luterzańskie akcenty historii miasta.

Ciekawym punktem programu była wizyta w Afrykarium, nowym obiekcie wrocławskiego ZOO.



Różnorodność i piękno podwodnego świata wzbudzały zachwyt i podziw dla Stwórcy.

Przed obiadem zapoznaliśmy się z kościołem ewangelickim Opatrzności Bożej, którego historię przedstawił nam ks. Marcin Orawski. Po obiedzie wyruszyliśmy do Legnicy. Naszym celem był kościół ewangelicki, jeden z najstarszych kościołów na Śląsku. W jego wspa-

niałym, choć zimnym wnętrzu, wysłuchaliśmy muzyki organowej oraz historii kościoła, którą przedstawił nam ks. Jerzy Gansel. Ogromny kościół, maleńki 50-osobowy zbór i pełen zapału młody wikariusz, któremu niechaj Pan Bóg błogosławi w jego trudnej pracy.

Po krótkim pobycie w Legnicy powrót do Wrocławia, gdzie czekała na nas ostatnia atrakcja – Jarmark świąteczny, a potem już w późnych godzinach nocnych powrót do domu.

Halina Sztwiertnia



Z życia chórów

Jubileusz chórów Parafii Ewangelicko- Augsburskiej w Goleszowie

W sobotnie popołudnie 10 października 2015 r. w goleszowskim kościele miał miejsce Koncert Jubileuszowy 95-lecia chóru mieszanego i 30-lecia chóru „Senior”.

Rok 1920 ubiegłego stulecia to okres powstawania na Ziemi Cieszyńskiej kół i oddziałów Związku Młodzieży Ewangelickiej, a z nimi organizowania się chórów parafialnych.

Rok ten daje również początek regularnej działalności chóralnej w parafii goleszowskiej. W okresie międzywojennym chór prowadził prócz śpiewu między innymi szeroko rozpowszechnioną działalność teatralną i sportową. Dyrygentami byli wówczas Józef Pelar oraz Paweł i Wilhelm Pustótkowie. Po zakończeniu działań wojennych reaktywowanym chórem dyrygował Karol Bruk, a orkiestrę przygotowywali Gustaw i Karol Stecowie. W roku 1949 paterkę przejęli Ernest i Gustaw Pinkasowie. Obecnie chór mieszany śpiewa pod dyktando Anny Stanieczek i Jean-Claude’a Hauptmanna.

Z okazji 200-lecia założenia goleszowskiego kościoła z inicjatywy ks. Tadeusza Terlika powstał w 1985 r. chór „Senior” zrzeszający wówczas niektórych śpiewaków chóru mieszanego, a także starszych członków chóru mieszanego. Chór „Senior” rozpoczął pracę po kierunku Ludwika Ferugi. Po jego śmierci paterkę przejął Jan Czudek, a obecnie dyrygentem chóru jest Renata Badura-Sikora.

Wspomniany na wstępie Koncert Jubileuszowy zorganizowany został przy wsparciu Rady Parafialnej. Ks. dr Adrian Korczago przywitał gości i delegacje chórowe oraz dzielił się głębokimi refleksjami podkreślając

jubileusz 500-lecia Reformacji. Historię chóru „Senior” przedstawiła diakon Karina Chwastek-Kamieniorz, zaś z działalnością chóru mieszanego zapoznał zebranych ks. Marcin Liberacki.

Chór „Senior” podczas swego programu zaprezentował między innymi pierwszą pieśń śpiewaną przed 30-tu laty, oraz pełną nadziei „Podnosisz mnie” z akompaniamentem Wiolety Stronczek.

Występy chórów przegradzane były utworami instrumentalnymi G. Cacciniego i J. Podoli w wykonaniu Darii i Doroty Branny – flety oraz Małgorzaty Hauptmann i Małgorzaty Konarzewskiej – skrzypce przy akompaniamencie Jean-Claude’a Hauptmanna – organy.

Pierwszym utworem chóru mieszanego było „Ave verum” W.A. Mozarta. Po nim chór pod dyktando Anny Stanieczech zaśpiewał M. Lutra „Zachowaj nas przy słowie swym”, „Jeruzalem” oraz J. Świdra „Drzewko jedno znam zielone”. Nie zabrakło pieśni Janów Gawlasa i Sztwiertni, które poprowadził Jean-Claude Hauptmann. Po wspomnianych refleksjach reformacyjnych ks. dr Adriana Korczago chóry wystąpiły z trzema wspólnymi pieśniami „Na skale kościół stoi”, „Tam, gdzie Bóg żywy” i „My dziedzicami słowa”.

Po modlitwie i podziękowaniach na zakończenie zabrzmiało potężnie postludium organowe oparte na tematach pieśni „Na skale kościół stoi” i „Warownym grodem” w wykonaniu Jean-Claude’a Hauptmanna.

*Anna Stanieczech
Zdjęcia: Ł. Stachelek*



95-lecie chóru Mieszanego

„Grajcie Panu, bo wielkich dzieł dokonał, niech to będzie wiadome na całej ziemi. Wykrzykuj i śpiewaj radośnie mieszkanko Syjonu, bo wielki jest pośród ciebie Święty Izraelski.”

Oto dwa wersety z dwunastego rozdziału księgi proroka Izajasza, które chciałbym Wam, drodzy solenizanci zadedykować. Macie bowiem, za co Bogu dziękować – minęło już 95 lat od założenia chóru mieszanego, działającego przy goleszowskiej parafii.

Data, jaką przyjmuje się za początek jego istnienia, to rok 1920, kiedy to w Goleśzowie powstał Związek Młodzieży Ewangelickiej. Wtedy też rozpoczęła się praca chórowa. Dyrygentem został Józef Pelar i był nim do roku 1923, gdy jego obowiązki przejął Wilhelm Pustówka, który dyrygował chórem do 1933 roku.

Na samym początku swej działalności, chór nie ograniczał się jedynie do uświetniania swymi występami nabożeństw w goleszowskiej parafii, ale także w ramach działalności w Związku Młodzieży Ewangelickiej, prezentował śpiewogry i wodewile, które zyskały rzeszę wiernych widzów.



I wtedy dotychczasową działalność przerwała II wojna światowa. Wojna doprowadziła do tego, iż wielu członków chóru nie wróciło do swoich domów, a ci którzy to zrobili, często nie potrafili się otrząsnąć po tym, co przeżyli.

Miłość do muzyki wygrała i już w roku 1945, Karol Bruk, podjął się prowadzenia chóru i czynił to do roku 1949. Po nim obowiązki przejął Ernest Pinkas, który był najdłużej sprawującym obowiązki dyrygenta chóru mieszanego, czynił to bowiem przez 33 lata, aż do roku 1982.

W tym czasie chórowi zaczęła towarzyszyć orkiestra i czyni to zresztą do dnia dzisiejszego.

W marcu 1982 roku, dyrygentem został Gustaw Pinkas i był nim do 2006 roku.

Od 2006 roku dyrygentką chóru jest pani Anna Stanieczech. Natomiast z chórem i orkiestrą współpracuje pan Jean-Claude Hauptmann. Już pod ich kierownictwem chór nagrał płytę kompaktową pt: „Ujmij moją dłoń”.

W czasie swojej 95. letniej historii, drogi jubilat organizował poranki pieśni i muzyki religijnej, swoim śpiewem służył w czasie świąt kościelnych i nabożeństw.

Działalność chóru to nie tylko występy w goleszowskiej parafii, to także wyjazdy. W ciągu tych 95 lat chór mieszany gościł w Jugosławii, Francji, Niemczech, Holandii, Szwecji, Czechach i Słowacji, a ostatnio także w Austrii.

Śpiewał również w wielu miejscach w Polsce. Aby pokazać ogrom pracy, jaki wykonuje chór mieszany myślę, iż wystarczy wymienić parafie, w których koncertował w ostatnich pięciu latach. Były to parafie w Mikołajkach, Giżycku, Lublinie, Jastrzębiu Zdroju, Toruniu, Kielcach, Radomiu, Pszczynie, Ustroniu i Kaliszu.

Chórzyści biorą udział również w wielu koncertach jak choćby samodzielny koncert z cyklu „Ratujmy organy w Cieszynie, Koncert w ramach „Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej” w Bielsku–Białej, Festiwal im. Arnolda Skrobola w Jastrzębiu oraz corocznych cyklicznych przedsięwzięciach takich jak: Ewangelizacja Pasyjna, Światowy Dzień Modlitwy, Zjazd chórów i koncert chórów diecezji cieszyńskiej w Jaworzu.

Wszystko to pokazuje jak wiele pracy, trudu i myślę, że również wyrzeczeń, wkładają i chórzyści, i dyrygenci w swoją służbę.

Nam pozostaje życzyć sił i Bożego prowadzenia na kolejne lata, aby w dalszym ciągu wystarczało energii do dalszej pracy i służby dla Pana.

*ks. Marcin Liberacki
zdjęcia: Ł. Stachelek*

30-lecie chóru „Senior”

Chór mieszany „Senior” powstał w 1985 roku z inicjatywy i przy wielkim osobistym zaangażowaniu ówczesnego proboszcza śp. ks. Tadeusza Terlika. Pierwszy raz chór wystąpił 15 sierpnia 1985 r. na jubileuszowym poranku pieśni religijnej z okazji 200-lecia poświęcenia kościoła w Goleszowie.

Udany start zachęcił członków i dyrygenta pana Ludwika Ferugę do dalszego działania. Chór składał się wtedy z 44 osób, głównie z dawnych członków Polskiego Związku Młodzieży Ewangelickiej oraz starszych chórzystów z chóru Mieszanego. Po czterech miesiącach dyrygowania zmarł nagle pan Feruga. Chór poniósł wielką stratę. Zwrócono się z prośbą o „przejęcie pałeczki” do pana Jana Czudka, który wyraził zgodę i z wielkim poświęceniem pracował nad podnoszeniem poziomu repertuaru śpiewanych pieśni, p. Jan Czudek dyrygował chórem przez 16 lat (do lutego 2001 r.) Rozpoczęto poszukiwania nowego dyrygenta i zgodę wyraziła p. Renata Badura-Sikora, która prowadzi chór od marca 2001 do dnia dzisiejszego. Przystępując do pracy pani Renata określiła swoje wymagania wprowadzając nowe trudniejsze utwory łącząc nawet chór „Senior” z chórem młodzieżowym „Sola Fide” czy chórkami dziecięcym „Promyki”. Repertuar chórowy znacznie się wzbogacił i chór otrzymał wiele zaproszeń



nie tylko z okolicznych Parafii, ale z Karpacza, Świdnicy, Mikołajek, Suwałk i Katowic. Zaproszenie chór otrzymał również ze Słowacji, gdzie wystąpił w Previdzy. Oprócz występów w kościołach chór brał udział również w Przeglądzie Dorobku Kulturalnego TON w Gminnym Ośrodku Kultury w Goleszowie oraz podczas uroczystości 100-lecia Szkoły Podstawowej w Goleszowie. Skład chóru to obecnie 23 osoby. Prezesem chóru jest p. Jan Poloczek. Na przestrzeni 30 lat pożegnaliśmy 43 członków chóru i 2 dyrygentów. Chór „Senior” tworzy wspólnotę chórowej rodziny, która łączy i wzmacnia w pokonywaniu trudności życia codziennego. Dziękujemy wszystkim, którzy chór wspierali, ale przede wszystkim Panu Bogu, który prowadzi i strzeże.

*„Będę śpiewał Tobie mocy moja
Ty, Boże jesteś mą nadzieją
Tobie ufam i bać się będę”.*

*Helena Binek,
zdjęcia: Ł. Stachelek*



Podziękowanie

W dniu 18 października 2015 roku chór mieszany „Senior”, działający przy parafii ewangelickiej w Goleszowie zawiesił swoją służbę jubileuszowym koncertem pieśni religijnej z okazji 30-lecia swojej działalności.

Członkowie chóru składają swej wieloletniej dyrygentce Pani mgr Renacie Badura-Sikora gorące i serdeczne podziękowania za jej trud, wysiłek, inwencję i pełną poświęcenia pracę, uwieńczoną wieloma ciekawymi interpretacjami.

Jednocześnie dziękujemy ks. dr. Adrianowi Korczago za wsparcie duchowe, a także pani diakon Karinie Chwastek-Kamieniorz za kilkuletnią opiekę.

Wdzięczni członkowie chóru Senior

Zjazd Chórów w Goleiszowie

W Diecezji Cieszyńskiej naszego Kościoła jesienny zjazd chórów podzielony jest na 2 części. Pierwsza część odbyła się w sobotę 24.10.2015 w Międzyrzeczu. Drugą częścią było niedzielne (25.10.2015) nabożeństwo w goleszowskim kościele połączone z Jesiennym Zjazdem Chórów. Już od ósmej zaczęli się pojawiać na placu kościelnym uczestnicy tego wyjątkowego nabożeństwa, w którym liturgia Słowa Bożego odbywała się przez śpiew kolejnych zespołów oraz czytanie tekstów biblijnych. Po powitaniu wszystkich zgromadzonych przez proboszcza ks. dr Adriana Korczago potężnie





zabrzmiała wspólna pieśń wszystkich chórów „Będę śpiewał Tobie” – Jean-Claude Hauptmann dyrygował tym „mega chórem”. Następnie zaśpiewały kolejne chóry. Po każdym bloku pieśni była przerwa na czytanie tekstów biblijnych, wspólną modlitwę, wyznanie wiary. W kolejności zaśpiewały chóry: Chór mieszany z Wisły Głębiec – dyr. Tadeusz Polok, Chór Dębowiec – dyr. Gabriela Targosz, Chór Dzięgielów – dyr. Anna Staniecsek, Chór męski „Cantus” i Chór Mieszany z Goleszowa – dyr. Anna Staniecsek, Chór żeński „Gloria” ze Skoczowa – dyr. Gabriela Targosz, Chór Mieszany z Polany-Dobki – dyr. Mariola Dyka, Chór Mieszany z Wisły Centrum – dyr. Elżbieta Szajtauer, Chór Mieszany z Kozakowic oraz Zespół wokalny z Lesznej Górnej – dyr. Joanna Lipowczan-Stawarz, Chór Męski i Chór Mieszany z Cieszyna – dyr. Joanna Sikora. Ważnym punktem nabożeństwa było

kazanie, w którym ks. dr A. Korczago wskazał między innymi na rolę śpiewu w nabożeństwie jako kontynuację głoszenia Słowa Bożego, a nie tylko jego upiększenie. Kaznodzieja zwrócił też uwagę na fakt, że nawet najpiękniejszy śpiew musi wypływać z wiary, gdyż w przeciwnym wypadku może stać się przekroczeniem przykazania „Nie bierz imienia Pana Boga nadaremno...”. Po kazaniu chóry wykonały kolejną wspólną pieśń „Tam gdzie Bóg żywy”, a poprowadziła chórzystów Anna Staniecsek. Wszyscy zgromadzeni w kościele mieli też okazję zaśpiewać wspólnie z chórzystami pieśń „Panie, wysłuchać modłów chciej”. W ostatnim bloku zjazdu wystąpiły: Chór męski „Gloria” i Chór mieszański „Gloria” ze Skoczowa – dyr. Bolesław Noga oraz Chór Mieszański z Ustronia – dyr. Paweł Branc. Modlitwa końcowa, błogosławieństwo oraz wspólna pieśń „Brońże Panie nas na wieki” zakończyły





nabożeństwo. Po podziękowaniach dla wszystkich dyrygentów wystąpił jeszcze jeden, szczególnie chór złożony z chórzystek i chórzystów Golezowa, Wisły i Cieszyna powołany specjalnie na uroczystość odsłonięcia we wrześniu pamiątkowej tablicy upamiętniającej 75. rocznicę męczeńskiej śmierci kompozytora Jana Sztwiertni w obozie koncentracyjnym Gusen. Chór ten pod dyrykcją Jean-Claude Hauptmanna wykonał pieśni: „Rycerze” i arie „Gronie” (solo Piotr Sikora) z opery „Sałasznicy” wspomnianego, urodzonego w Ustroiniu, a tworzącego w Wiśle wybitnego kompozytora. Wszyscy wykonawcy zostali na końcu nagrodzeni brawami, które długo wypełniały goleszowską świątynię. W czasie nabożeństwa zebrana została ofiara na rozpoczęcie kolejnego etapu remontu kościoła, którym będzie sukcesywna, w miarę możliwości wymiana dużych, bocznych okien. Zebrano 3817,00 złotych.

*Jan Czudek
zdjęcia: M. Czudek*



JUBILEUSZ XXX –LECIA CHÓRU KOZAKOWICKIEGO

8 listopada 2015 r.

Często mawiamy: Jak ten czas szybko leci! Tak... szybko minął nam czas od ostatniego jubileuszu naszego chóru. Czas wypełniony cotygodniowymi spotkaniami, próbami, rozmowami oraz występami. Zbliżała się wielkimi krokami nowa rocznica, a ponieważ w tym roku swoje jubileusze miały obchodzić także chór mieszany i chór senior, uzgodniono że obchody będą wspólne. Wyznaczono termin i dopiero wówczas okazało się, że koliduje on z terminami innych uroczystości naszej dyrygentki oraz członków chóru. Jakże obchodzić jubileusz bez naszej kochanej pani Asi – podczas, gdy nicomal połowę czasu istnienia chóru to ona nas szkoliła i przygotowywała...

Więc musimy świętować w innym terminie. I tu pojawił się problem – mało czasu, a trzeba wszystko przygotować – zamówić salę – przecież to czas wesel i różnych uroczystości, rocznic... W końcu uzgodniliśmy z kozakowickimi strażakami, że ich sala jest wolna w weekend 7–8 listopada. – Późno – mówili niektórzy – będzie już zimno, niefajnie... A tu taka niespodzianka! Jeszcze w czasie próby w kościółku, we wtorkowy wieczór, wyzyźbliśmy okrutnie – a niedzielny dzień był ciepły i pogodny jak we wrześniu.

Po próbie weszliśmy do kościoła i nabożeństwo rozpoczęło się mini porankiem pieśni, w połowie którego miałam opowiedzieć o historii chóru. Niestety zawiodły mnie emocje – załamał mi się głos, rozpieczęły myśli, mówiłam zbyt cicho. Przykro mi, ale nie wymieniałam ani kolejnych dyrygentów ani prezesów chóru oraz wielu faktów z jego historii. To wszystko naprawił po występie chóru niezawodny ksiądz proboszcz Adrian Korczago, pięknie dziękując Gościom za przybycie i uświetnienie naszej uroczystości. Dwie pieśni wykonaliśmy jeszcze w trakcie nabożeństwa, a po jego zakończeniu przyjęliśmy kwiaty i życzenia.



Po nabożeństwie spotkalismy się w kozakowskiej strażnicy na obiedzie i cieście z kawą. Zaczęliśmy modlitwą, a później toastem. Rozmowom i wspominkom nie było końca – wzruszające były wspomnienia seniorów – niemal każdy z nich podkreślał jak bardzo lubił śpiewać i jak ważną rolę odgrywały spotkania chórowe w ich życiu. Jak schodzili się, brnąc po kolana w śniegu czy też idąc skrótami przez łąki w wysokiej trawie. Jak



wymagający i surowy był dyrygent pan Bronisław Uryga i jak wiele ich nauczył. Później chórem dyrygowała pani Renata Plinta Rucka (obecnie R. Szuta), i znów pan Uryga... Zaś niemal od 15 lat uczy nas i kieruje naszym śpiewem pani dyrygent Joanna Lipowczan-Stawarz, która, acz mniej surowa, stawia nam również wysokie wymagania oraz wyszukuje piękne pieśni do opracowania, a przy tym ma wiele cierpliwości i pogody ducha.

Myślę, że nasi seniorzy dobrze się czuli w swoim i naszym gronie, a i my sami cieszyliśmy się z ich obecności. Szkoda, że nasza sala nie była w stanie pomieścić wszystkich byłych chórzystów i z tego względu musieliśmy ograniczyć się do zaproszenia najstarszych. Szkoda, bo być może jeszcze niejeden dałby się namówić na powrót do naszego grona, wszak ci, którzy odeszli z powodu obowiązków dziś mogą już dysponować większą ilością wolnego czasu... Bardzo brakuje nam „dopływu świeżej krwi” – chór



powoli się starzeje i jest nas coraz mniej. Radzi byśmy przyjęli nowych członków do naszej grupy, zanim starsi odejdą – tak by mogli podzielić się swoim doświadczeniem a nowi zaproponować swoje pieśni, style i pomysły. Bo chór nie jest czymś sztywnym i stałym – ważna jest

także jego zmienność, kreatywność, gotowość opanowywania różnorodnego repertuaru.

Znanym twierdzeniem jest, że kto śpiewa modli się dwakroć. Kto śpiewa ujmuje w słowa i muzykę swoje uczucia, myśli, kieruje do Stwórcy swe troski, żale, ból, ale też wyraża swą radość lub wdzięczność. Śpiew sprawia, że nasze serca, uwalniając się od codzienności stają się lżejsze a życie nabiera Wiele nowych barw i tonów. Zapraszamy: śpiewajcie z nami!



Oprac. I. Niemiec, zdjęcia: M. Lipowczan

Chór męski w Salmopolu

W niedzielny poranek 22 listopada br. chórzyści „Cantusa” wraz z osobami towarzyszącymi wyruszyli do filiału Parafii w Białej w Szczyrku Salmopolu. Autobus mijał kolejne miejscowości, a pasażerowie podziwiali pobielone szczyty, dopiero przejazd przez Wisłę Malinkę uzmysłowił wszystkim, że zbliżamy się do terenów opanowanych już przez zimę. Każdy przejechany zakręt podjazdu na przełęcz Biały Krzyż odsłaniał coraz to nowe i piękniejsze



zimowe widoki. Drzewa pobielone śniegiem na tle błękitnego nieba prezentowały się wspaniale. Krótki postój na przełęcz pozwolił podziwiać pierwsze szusy kilku narciarzy oraz okazałego głuszcza, który pozował do zdjęć nie robiąc sobie z lic-

nych obserwatorów. Delegacja chóru w składzie: opiekun ks. Łukasz Stachelek, prezes Józef Habarta oraz Bronisław Wojnar już w piątek odwiedziła naszych gospodarzy i posadziła drzewko (gruszę) w Ogrodzie Reformacji, gdzie 500 drzewek, ma upamiętnić 500 lat Reformacji. Dokonali tego jeszcze przy jesiennej aurze. Serdeczne powitanie przez ks. Jana Byrta rozpoczęło naszą wizytę w Salmopolu. Wszyscy uczestnicy tego zimowego wyjazdu wzięli udział w nabożeństwie. Chór męski „Cantus” wystąpił w dwóch wejściach śpiewając po trzy pieśni, kończąc swoją pieśnią przewodnią „Pielgrzymując do Ojczyzny”. W czasie nabożeństwa dojechał do Salmopola ks. Łukasz Stachelek po zakończeniu swojej posługi w Golezowie. Po nabożeństwie, gospodarz ks. Jan Byrt przybliżył historię oraz dzień dzisiejszy tego najwyżej położonego kościoła w naszej diecezji. Bardzo ciekawie mówił o swoich znanych z mediów inicjatywach oraz kontaktach ze znanymi osobistościami, które zaowocowały zbiorem kielichów komunijnych. Gospodarz zachęcał do przyjazdu na urlop lub zimowe ferie, parafia posiada bowiem kompletne wyposażenie narciarskie dla wszystkich chętnych, do skorzystania z bazy noclegowej. Po pożegnaniu udaliśmy się w drogę powrotną, zatrzymując się na obiad w zajeździe „U Heli”. Obfity obiad (tradycyjna w listopadzie w tym miejscu smakowita „gęsina”) wzmocnił wycieczkowiczów tak, że nasyceni mogli zadowoleni dojechać do Golezowa.



J.Cz



Ogólnopolski Zjazd Młodzieży Ewangelickiej

Grupa młodzieży z naszej Parafii już tradycyjnie wzięła udział w Ogólnopolskim Zjeździe Młodzieży Ewangelickiej. Tym razem w dniach 25–27 września w urokliwej miejscowości Pokój. W ramach programu mogliśmy brać udział w wykładach, koncertach, warsztatach i wielu innych spotkaniach. Osobom z naszej grupy najbardziej do gustu przypadło spotkanie z Andrzejem Korusem, który jako żołnierz brał udział w misjach pokojowych, warsztaty druku 3D oraz możliwość zobaczenia drona w locie. Jednak równie ważne były spotkania z nowopoznanymi osobami. W tym krótkim czasie mogliśmy poznać wielu ewangelików z innych części naszego kraju.

ks. Łukasz Stachelek

Wyjazd grupy confirmacyjnej do Wisły Czarne

W dniach 23–24 października grupa młodzieży przygotowująca się do confirmacji spędziła kilka dni wraz z wikariuszami w Wiśle Czarnej na wyjeździe integracyjnym.

W tym krótkim czasie confirmanci wzięli udział w dwóch wieczorach odbywającej się w parafii Ewangelizacji ProChrist, w której Słowo Boże zwiastował ks. Tomasz Wigłasz. Ponadto szukali powiązań między historią luteranizmu na Śląsku Cieszyńskim, a historią naszej parafii, ich confirmacją i kontynuowaniem wielu tradycji parafialnych. Wzięli udział w warsztatach druku 3D, w prowadzonym przez ks. Marka Michalika laboratorium innowacyjności FabLab. Dużo spacerowali i rozmawiali. A sobotni wieczór



spędzili przy ognisku w „kolybie”. Wzięli również udział w niedzielnym nabożeństwie.

Mogliśmy spędzić czas na wspólnym poznawaniu się, słuchaniu Słowa Bożego, modlitwie. Ten krótki wyjazd pozwolił bardziej zgrać się grupie. Oby dał wiele inspirujących myśli.

Dziękujemy Radzie Parafialnej, która pokryła koszt całego wyjazdu. Dziękujemy również za gościnność Parafii w Wiśle Czarnem oraz wielu tamtejszym parafianom.

ks. Łukasz Stachelek

zdjęcia: Ł. Stachelek i M. Liberacki



Diecezjalny Turniej Gier Planszowych

Po raz pierwszy w naszej Diecezji odbył się Turniej Gier Planszowych. W dniu Święta Niepodległości (11 listopada), spotkaliśmy się aby spędzić ten dzień pożytecznie i przyjemnie w gronie rówieśników. Turniej otworzył proboszcz ks. dr Adrian Korczago Słowem Bożym i modlitwą.



Reprezentanci kilku parafii (w sumie ponad 30 osób), spotkali się w Gimnazjum w Goleszowie, podejmując się rywalizacji. Uczestnicy grali w 12 różnych gier, podzielonych na 4 kategorie. W Turnieju zostało wyłonionych 6 zwycięzców: w każdej z kategorii oraz najlepszy gracz i najlepsza Parafia.



Możemy być bardzo dumni z naszej reprezentacji ponieważ zdobyła tytuł „Najlepszej Parafii” (1. Goleszów, 2. Skoczów, 3. Cieszyn), oraz trzy pierwsze miejsca w kategorii „Najwszechstronniejszy gracz” (1. Szymon Gajdzica, 2. Andrzej Mazur, 3. Anita Cieślár) a także trzy pierwsze miejsca w kategorii „Gry zręcznościowe” (1. Andrzej Mazur, 2. Anita Cieślár, 3. Jolanta Hanus), oraz trzecie miejsce w kategorii „Gry planszowe” (Szymon Gajdzica). Bardzo się cieszymy z tych osiągnięć i już przygotowujemy się na kolejne spotkania.

ks. Łukasz Stachelek, zdjęcia: Ł. Stachelek

Turniej piłki nożnej halowej im ks. Andrzeja Hauptmana

Krótko tuż po godzinie szóstej rano grupa 33 zapalonych piłkarzy wyruszyła spod parafii w Goleszowie do hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zabrze na 17 Ewangelicki Turniej Piłki Nożnej Halowej im. ks. Andrzeja Hauptmana. Wszystko to miało miejsce 14 listopada 2015 roku. Z tak dużej liczby chętnych do wzięcia udziału w tym Turnieju z naszej parafii udało się dokonać podziału na cztery drużyny, po dwie w każdej kategorii wiekowej. Zatem goleszowska parafia wystawiła dwie drużyny juniorów i dwie drużyny seniorów. Niestety losowanie grup było dość niekorzystne dla naszych drużyn i doprowadziło do ostrej walki ponieważ w jednej grupie znalazły się dwie drużyny juniorów. Tak samo rzecz się miała z drużynami seniorów. Tym sposobem w półfinale zagrała drużyna juniorów Goleśzów I oraz drużyna seniorów Goleśzów I. W finale po zaciętym meczu drużyna seniorów Goleśzów I zwyciężyła drużynę z Mikołowa 7:3 i tym samym wygrała cały turniej. Natomiast juniorzy z drużyny Goleśzów I ostatecznie zajęli czwarte miejsce. W tym miejscu należy wspomnieć, że do Turnieju zgłosiło się 25 zespołów (13 juniorskich i 12 seniorskich). Ogółem w Turnieju wzięło udział między 150 a 200 osób. W tym roku po raz pierwszy zgłosiły się i zagrały w Turnieju dwa żeńskie zespoły z Wisły Centrum. Poniżej prezentujemy tabelę wyników.

Juniorzy:

Wisła Jawornik
Cisownica
Skoczów
Goleśzów I

Seniorzy:

1. Goleśzów I
2. Mikołów
3. Zabrze I
4. Żory



Wszystkim uczestnikom gratulujemy udziału w Turnieju i dziękujemy za godne reprezentowanie naszej parafii! Oczywiście wszystkich chętnych zapraszamy za rok do wzięcia udziału w kolejnym 18 Ewangelickim Turnieju Piłki Nożnej Halowej im. ks. Andrzeja Hauptmana w Zabrze.

ks. Marcin Liberacki, zdj. M. Liberacki



Pierwsza niedziela Adwentu na szkółce niedzielnej

Tegoroczny Adwent wszystkie dzieci ze szkółek niedzielnych naszej parafii rozpoczęły nabożeństwem w Goleszowie, w ostatnią niedzielę listopada. Dzieci uczestniczyły w liturgii w kościele. Reprezentanci szkółek z poszczególnych filiałów przedstawili się, po czym wszyscy udali się na dalszą część spotkania do sali parafialnej. W spotkaniu uczestniczyło 128 dzieci. Gościem specjalnym była pani Anna Olek z Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie, która swoim przedstawieniem przykuła uwagę wszystkich dzieci. Wykorzystała specjalne figury przedstawiające postacie biblijne. Przy ich poruszaniu zadawała wiele pytań, którymi przypominała dzieciom sens danej historii.





Adwent to czas oczekiwania na przyjsię Pana. Czy jesteśmy na to gotowi? Podczas całego spotkania zarówno prowadzący, jak i dzieci szukali odpowiedzi. Nie zabrakło śpiewu oraz tak bardzo wyczekiwanej niespodzianki. W tym roku był to również kalendarz adwentowy „Różniny Adwent. Przewodnik dla dzieci i rodziców – co robić w czasie Adwentu?” autorstwa Sylwii Adamus oraz słodycze.

diak K. Ch.-K., zdj. Z. Szklorz



Konkurs biblijny Sola Scriptura

W dniach 16–21 listopada we wszystkich parafiach naszego Kościoła odbył się I etap – parafialny konkursu biblijnego „Sola Scriptura”, którego celem jest zachęcenie dzieci i młodzieży do czytania Pisma Świętego. W tym roku młodzi ewangelicy przygotowują się z Ewangelii Łukasza.

Również w naszej Parafii uczniowie Szkoły Podstawowej (klasy 4–6), oraz Gimnazjum „mierzyli się” z pytaniami. Aby przejść do kolejnego etapu trzeba było zdobyć przynajmniej 75% punktów.

W kolejnym etapie naszą Parafię będą reprezentowali:

W szkole podstawowej: Dawid Niemiec.

W grupie uczniów gimnazjum: Marcin Michalik, Karol Raszka, Aneta Macha, Justyna Tomica, Bartłomiej Ostachowski, Karolina Cieślar, Julia Grzesik, Daniel Cieślar.

Ponadto w grupie szkół średnich: Anita Cieślar, Szymon Gajdzica, Adam Bujok, Jolanta Hanus, Alicja Krężolek,

Gratulujemy i życzymy Bożego błogosławieństwa w kolejnych etapach konkursu.

Etap diecezjalny odbędzie się 9 stycznia 2016 r. w Ustroniu

Prace na konkurs plastyczny można składać do dnia 15 lutego 2016 r.

Finał ogólnopolski odbędzie się 12 marca 2016 r.

ks. Łukasz Stachelek

Reformacyjny Konkurs Plastyczny

Jesienne obrady tegorocznego Synodu Diecezji Cieszyńskiej rozpoczynaliśmy w szczególny sposób. Otóż w kościele Zbawiciela w Bielsku,



wręczaliśmy nagrody uczniom szkół podstawowych i gimnazjalnych, którzy przygotowywali prace w Reformacyjnym Konkursie Plastycznym.

Przy pomocy dowolnej techniki plastycznej mieli zaprezentować jedną z głównych zasad Reformacji „Solus Christus” w oparciu



o wypowiedzi Jezusa z Ewangelii św. Jana rozpoczynające się do słów „Ja jestem...”.

Dzieci z naszej Parafii również zajęły miejsca na podium oraz wyróżnienia. I tak w grupie II Szymon Michalik uczący się w Szkole Podstawowej w Cisownicy zdobył 3 miejsce. W grupie I (klasy 1–3), zdobyła 5 miejsce Dominika Romaniuk ucząca się w Szkole Podstawowej w Goleszowie. W tej samej kategorii wiekowej Jakub Rusz uczący się w Szkole Podstawowej w Cisownicy otrzymał wyróżnienie.

Cieszymy się z tych osiągnięć, jak również z tego jak wielu uczniów naszych szkół wykonało prace. Życzymy dalszych sukcesów.

ks. Łukasz Stachelek

zdjęcia: ks. Tomasz Bujok

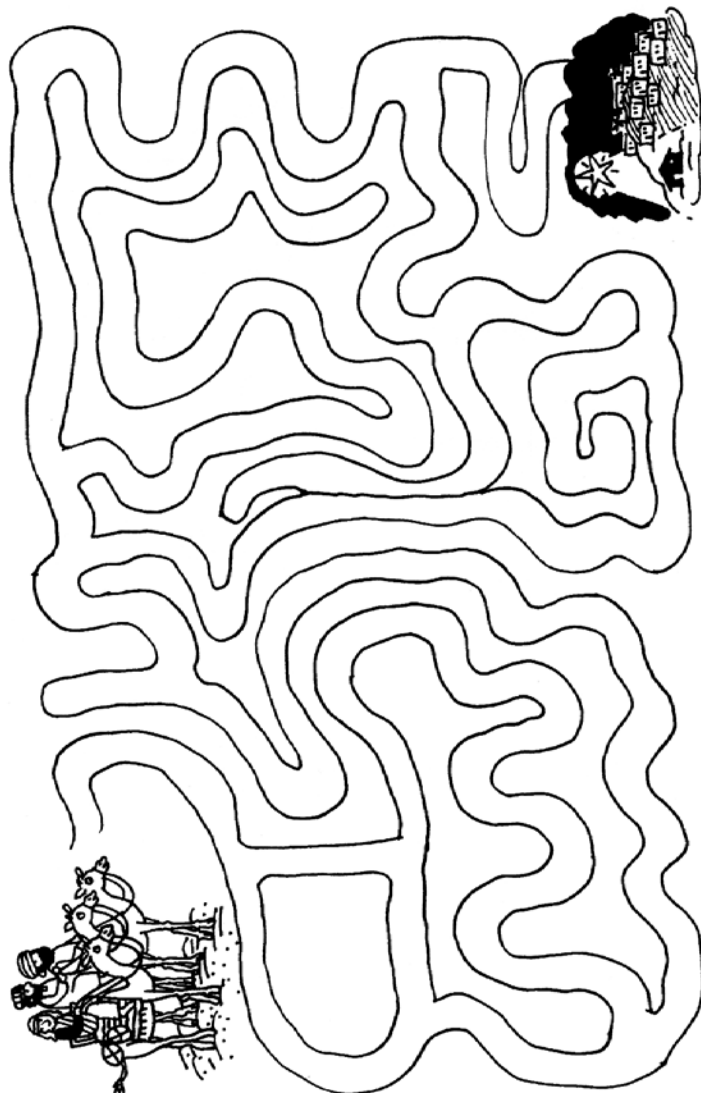
**Wesel się bardzo, córko syjońska!
Wykrzykuj, córko jerozalemska!
Oto twój król przychodzi do ciebie,
sprawiedliwy On i zwycięski, łagodny
i jedzie na ośle, na ośleciu,
żrebięciu oślicy.**

Zach 9:9



Coś dla Was

(kącik dla dzieci)

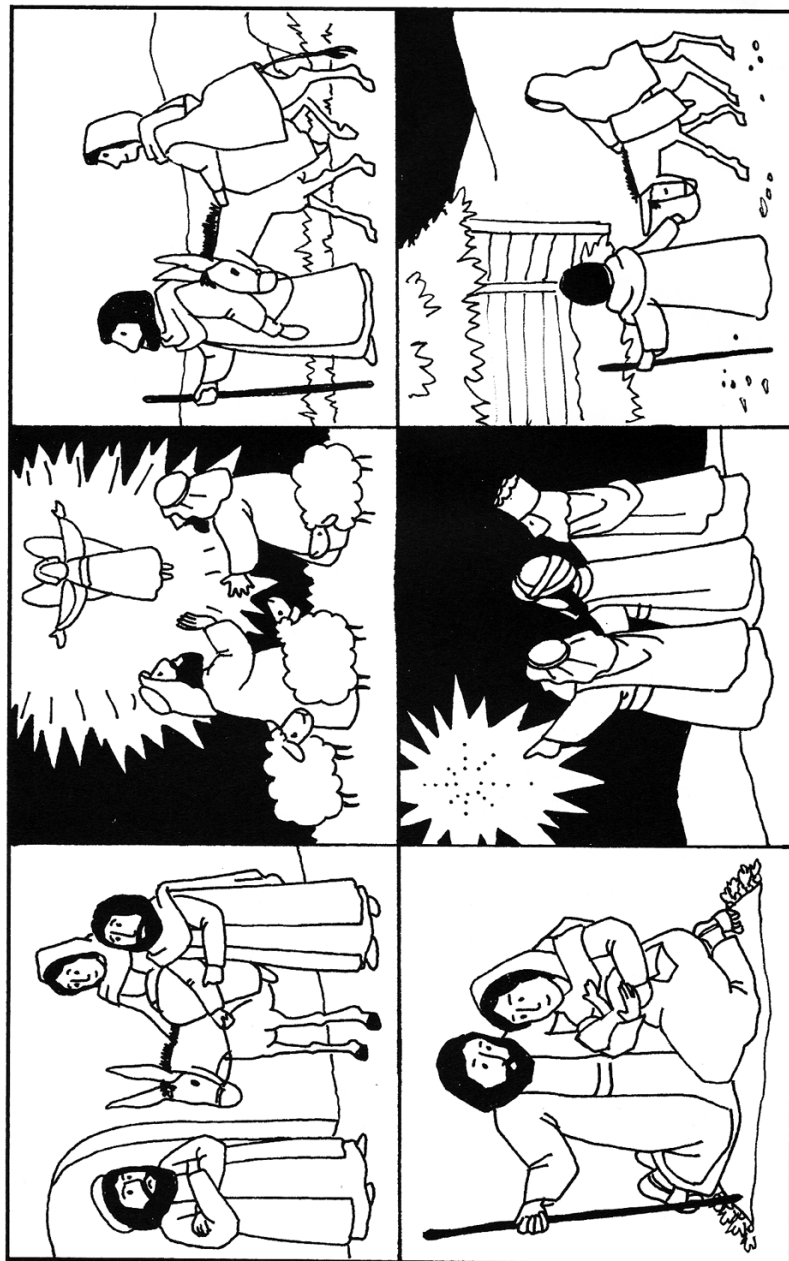


Mędrcy ze Wschodu obserwowali niebo i ujrzeli nową gwiazdę.

„Narodził się nowy Król” – oznajmili.

Przeczytasz o tym w Mt 2,1-2.

Pomóż Mędrcom znaleźć właściwą drogę przez pustynię.



Oto sześć bożonarodzeniowych scenek.
Czy potrafisz ponumerować je we właściwej kolejności?
Pomocy szukaj w Łk 2 i Mt 2.

OPOWIADANIE DLA DZIECI

PUSTE PUDEŁKO

Mała dziewczynka przygotowała podarunek na Boże Narodzenie. Owiązała pudełko w piękny, kolorowy papier, zużywając go bardzo dużo i robiąc przesadne kokardy.

– Co robisz?! – skarcił ją ojciec – tak tylko zniszczysz cały swój papier. Czy wyobrażasz sobie, ile on kosztuje?

Dziewczynka z załzawionymi oczami skryła się w kącie, mocno przyciskając do serca swoje pudełko. W wigilijny wieczór, stąpając lekko jak ptak, zbliżyła się do taty, który siedział za stołem i położyła przed nim pakunek w ozdobionym papierze.

– Tatusiu, to dla ciebie – wyszeptwała.

Ojciec odczuł, że był zbyt ostry. Rozwinął powoli tasiemkę, rozpakował kolorowy, złocisty papier i powoli otworzył pudełko. Było puste.

Niespodzianka wydawała mu się niemiła, rozłościła go ponownie.

Wybuchnął:

– Zmarnowałaś tyle papieru i tyle tasiemek, aby zapakować puste pudełko?

Duże oczy dziewczynki ponownie wypełniły się łzami.

– Tatusiu, przecież pudełko nie jest puste. Wypełniłam je tysiącami pocałunków.

Jest pewien człowiek, który w pracy, na swoim biurku, trzyma pudełko po butach.

Wszyscy mówią, że jest puste.

– Nie. Jest wypełnione miłością mojej córki – odpowiada mężczyzna.

Bruno Ferrero

Nie jest ważny porządek w domu ani podarte papierki i pogniecione wstążki, nieudane pierogi i przypalona ryba. Drodzy Dorośli – ważne jest tylko „puste” pudełko.

Zachęcamy do odwiedzania nowej strony internetowej Parafii

Można tam znaleźć:

- aktualne ogłoszenia
- kalendarz wydarzeń
- plany nabożeństw i spotkań
- aktualną galerię zdjęć
- nagrania nabożeństw
- prośby modlitewne
- zapowiedzi ślubów
- klepsydry
- dane kontaktowe
- i wiele innych informacji



Zapraszamy

REKLAMA

AgArt

usługi muzyczno - artystyczne

Nauka gry na keyboardzie dla dzieci i młodzieży



Nauka pierwszego tańca weselnego Oprawa muzyczna na ślubach

tel. 605 488 229

agart@interia.eu

... moim zdaniem

Moc modlitwy

Modlitwa jest rozmową z Bogiem. W modlitwie zwracamy się do Boga osobiście z dziękczynieniem, wdzięcznością, uwielbieniem i z prośbą w chwilach cierpienia, jak i radości. Zwracamy się do Boga z prośbą w oczekiwaniu, że dobro i szczęście zagości w naszym życiu. Zwykle nie są to wielkie rzeczy, ale tylko to, co nas uszczęśliwia. Przede wszystkim są to nasze pragnienia i marzenia, nasze potrzeby serca i duszy.

Podczas modlitwy rozważamy, rozmyślamy i kierujemy swoje myśli do Boga, czynimy to w ciszy, za pomocą własnych słów w pełnym zaufaniu, że On nas wysłucha.

Czy w modlitwie jest moc? Bóg słyszy nasze modlitwy i zawsze na nie odpowiada. Pan jest mocny i może wszystko uczynić, i nie ma dla niego rzeczy niemożliwych. Dlatego zaprasza nas do wytrwałej modlitwy, z wiarą i z sercem ochotnym do czynienia dobra. Bóg zawsze nas wysłuchuje, kiedy wołamy o pomoc, nosi nasze ciężary i zmęczenie, aby ulżyć w niedoli.

„Czuwajcie więc, modląc się cały czas”. Łk 21,36a

Bóg się nie zmienia i zawsze jest taki sam. On miał moc, ma ją teraz i będzie miał w wieczności. Jego moc nie słabnie, jest zawsze taka sama, a Boga pragnieniem jest obdarowywać nas miłością i łaską. Więzy z naszym Panem nie można zbudować naszym wysiłkiem, ale wszelką moc mamy od Niego.

„Bo u Boga żadna rzecz nie jest niemożliwa”. Łk 1,37

W naszej modlitwie uwielbiamy Boga oraz dziękujemy za wszystkie dary jakimi nas obdarza w obfitości, za to czego dokonał w naszym życiu. Wiele razy błagamy o wybaczenie za nasze złe zachowanie, myśli i wszystkie słabości prosząc o siłę i wytrwałość w biegu do doskonałości i czystości. On zna nas doskonale i to nie jest bez znaczenia, bo wie jak nas kształtować, abyśmy mogli dobiec do celu, do Królestwa Niebieskiego. Wiara nasza bierze się ze słuchania słowa Bożego.

„Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe”. Rz 10, 17

Niejednokrotnie nasza wiara jest wątpliwa i mała, ale Bóg wie i zna nasze słabości i nasze niedowiarstwo. On jest potężny i mocarz, bo nasze słabości i wszelkie choroby, problemy i trudności nosi na swoich ramionach i jest hojniejszy ponad nasze pragnienia i prośby. Bóg wyzwala nas z lęków, strachu i dodaje odwagi oraz siły do pracy nad naszymi słabościami. Miłość jego jest nieskończenie wielka i zakrywa wszystko, całe zło tego świata. Bóg pragnie czynić cuda i pozwólmy Jemu na to, nie zatrzymujmy jego działania i odpowiedzi na nasze modlitwy. Prawdziwa wolność jaką od Niego możemy otrzymać, nie niszczy naszej duszy, ale uwalnia nas od siideł zła. Warto zaufać Jezusowi, powierzyć całego siebie i wszystkie drogi życia. Bóg jest prawdomówny i wierny swoim obietnicom.

„Nie dzięki mocy ani dzięki sile, lecz dzięki mojemu Duchowi to się stanie – mówi Pan Zastępów”. Za 4,6

Módlmy się,
aby pozwolić działać Bogu,
aby uwolnić moc Ducha Świętego
aby wzrosła nasza nadzieja,
aby spadł deszcz błogosławieństwa,
aby łaska na nas spoczęła,
aby dobro i relacje mogły się rozwijać,
aby Bóg wszystko dobrze uczynił.

„Powiedział im też podobieństwo o tym, że powinni zawsze się modlić i nie ustawać”. Łk 18,1

Modłę się i proszę o błogosławieństwo, siły do życia i pracy, zdrowie oraz aby służyć Bogu i wszystkim dokoła siebie. Kiedy modłę się to wołam według Słowa Bożego.

„ Wzywam cię, bo wysłuchujesz, mię Boże” Ps 17,6

Zechciejmy w naszych modlitwach podziękować Bogu za jego miłość i za to, że swojego Syna Jednorodzonego dał, abyśmy nie umarli, ale mieli życie wieczne. Przepróśmy za wszystkie nasze grzechy przeciwko Bogu. Powiedzmy naszemu Zbawicielowi, że ufamy i chcemy rozpocząć nowe życie razem z Nim. Dziękujmy za to, że wybacza nam wszystkie nasze grzechy i przewinienia. Powiedzmy mu w wierze, że ma On moc uczynić nas takimi jakimi chce abyśmy byli. Kiedy modlimy się to pamiętajmy o wskazaniach Słowa Bożego.

parafianka

Chrzty



Martyna Krzyżanowska c. Marcina i Bogusławy
zd. Śliż – Leszna Górna
Miłosz Marek Różycki s. Leszka i Doroty
zd. Czyż – Kisielów
Martyna Elżbieta Łyżbicka c. Arkadiusza i Elżbiety
zd. Siąkała – Goleiszów
Marta Mierzi c. Macieja i Eweliny
zd. Witoszek – Goleiszów
Julia Jolanta Nowak c. Wertera i Jolanty
zd. Szymańska – Kozakowice Dolne
Kaja Marcelina Izydorczyk
c. Mirosława i Małgorzaty Herzyk – Godziszów

Śluby



Damian Hanus – Ilona Pochopień
Jakub Sikora – Dorota Strządała
Jerzy Pastucha – Katarzyna Szklorz
Damian Herzyk – Edyta Cieślak
Dariusz Cieślak – Honorata Czarnecka
Krzysztof Gołyszny – Agnieszka Gorol
Bartłomiej Grycz – Joanna Hławiczka

Pogrzeby



Śp. Marcin Paw l.35 – Goleiszów
Śp. Anna Plinta zd. Stryja l. 85 – Goleiszów
Śp. Maria Niemczyk zd. Pietroszek l. 75 – Goleiszów
Śp. Marta Brania zd. Orawska l. 78 – Kozakowice Dolne
Sp. Emilia Niedoba zd. Cymorek l. 75 – Goleiszów
Śp. Helena Drózd zd. Molin l. 81 – Goleiszów
Śp. Janina Molin zd. Taborska l. 78 – Goleiszów
Śp. Edward Sikora l. 58 – Goleiszów
Śp. Józef Winiarski l. 80 – Goleiszów
Śp. Anna Cieślak zd. Heczko l. 90 – Ustroń

ZAPROSZENIA

Serdecznie zapraszamy na

Wieczór Kołęd,

który odbędzie się

9.01.2016 roku.

Koncert rozpocznie się o godzinie 16:00 w goleszowskim kościele.

Zapraszamy wszystkich serdecznie na

koncert kołęd

w wykonaniu

Diecezjalnej Orkiestry Dętej,

który odbędzie się 17.01.2016 r. o godz. 16:00

31.01.2016 roku

bezpośrednio

po nabożeństwie

odbędzie się

Sprawozdawcze Zgromadzenie Parafialne,

na które serdecznie zapraszamy.

Plan Nabożeństw Święta Bożego Narodzenia 2015 r.

	Goleszów	Kozakowice	Godziszów	Kisielów	Leszna Górna
24.12.2015 <i>czwartek</i> Wigilia Bożego Narodzenia	22.00	15.30			
25.12.2015 <i>piątek</i> Boże Narodzenie	10.00				5.00 Jutrznia
26.12.2015 <i>sobota</i> II Święto Bożego Narodzenia	9.00	8.00	9.30	11.00 Gwiazdka dla dzieci	11.15 Gwiazdka dla dzieci
27.12.2015 <i>niedziela</i> 1 Niedziela po Narodzeniu Pańskim	9.00  10.15 Gwiazdka dla dzieci	8.00 Gwiazdka dla dzieci	9.30 Gwiazdka dla dzieci		
31.12.2015 <i>czwartek</i> Zakończenie Roku	18.00			16.00	16.00

Plan Nabożeństw styczeń, luty, marzec 2016 r.

	Goleszów	Kozakowice	Godziszów	Kisielów	Leszna Górna
01.01.2016 piątek Nowy Rok	10.00				
03.01.2016 niedziela 2 Niedziela po Narodzeniu Pańskim	9.00 10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
10.01.2016 niedziela 1 po Epifanii	9.00	8.00	9.30	10.45	11.15
17.01.2016 niedziela Ostatnia po Epifanii	9.00 10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
24.01.2016 niedziela 3. przed Postem	9.00 10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
31.01.2016 niedziela 2. przed Postem	9.00 10.15	8.00			11.15

07.02.2016 niedziela Niedziela Przedpostna	9.00 10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
10.02.2016 środa Dzień Pokuty	17.00				
14.02.2016 niedziela 1 Niedziela Pasyjna	9.00	8.00	9.30	11.00	11.15

19.02.2016 piątek Tygod. nabożeństwo pasyjne	17.00						
21.02.2016 niedziela 2 Niedziela Pasyjna	9.00		8.00		9.30		11.00 
26.02.2016 piątek Tygod. nabożeństwo pasyjne	17.00						
28.02.2016 niedziela 3 Niedziela Pasyjna	9.00		8.00				11.15 

04.03.2016 piątek Światowy Dzień Modlitwy	17.00						
06.03.2016 niedziela 4 Niedziela Pasyjna	9.00		8.00		9.30		11.00 
11.03.2016 piątek Tygod. nabożeństwo pasyjne	17.00						
13.03.2016 niedziela 5 Niedziela Pasyjna	9.00		8.00		9.30		11.00 
18.03.2016 piątek Ewangelizacja Pasyjna	17.00						
19.03.2016 sobota Ewangelizacja Pasyjna	17.00						
20.03.2016 niedziela N. Palmowa, Ewangelizacja Pasyjna	9.00						

Spotkania parafialne:

Spotkania modlitewne

Goleiszów poniedziałki godz. 20.30

Godziny biblijne

Domowe Godziny biblijne

u pp. Waniów wtorek godz. 18.00

Spotkania młodzieżowe

Piątek godz. 18.00

MŁODZIEŻ STARSZA

2 i 4 sobota miesiąca godz. 18.00

Spotkanie pań

Goleiszów wtorek godz. 14.00
(koło robótek)

2 czwartek miesiąca godz. 15.00

Godziszów 3 czwartek miesiąca
godz. 15.00

Leszna G. 3 środa miesiąca
godz. 17.00

Próby chórów

Chór mieszany Goleiszów

poniedziałek godz. 18.00

Kozakowice wtorek godz. 19.00

Chór „Senior” środa godz. 17.00

Chór męski „Cantus”

czwartek godz. 18.00

Chór żeński z Lesznej Górnej

środa godz. 18.00

Chór dziecięcy „Promyki”

sobota godz. 10.00

Zespół „Hosanna”

wtorek godz. 17.00

Szkółki niedzielne

Goleiszów godz. 9.00

Kozakowice godz. 8.00

Godziszów godz. 9.30

Kisielów godz. 10.45

Leszna godz. 9.30

Goleiszów – Równia godz. 9.00

Kancelaria parafialna czynna:

Poniedziałek godz. 8.30–17.00

Wtorek godz. 8.30–14.00

Środa, czwartek godz. 8.30–13.00

Piątek godz. 8.30–15.00

Niedziela przed i po nabożeństwie



Teatr im. A. Mickiewicza

Towarzystwo Ewangelickie
im. ks. Franciszka Michejdy w Cieszynie
zaprasza na



KONCERT KOŁĘD DZIECI ŚPIEWAJĄ KOŁĘDY

z udziałem chórów dziecięcych i młodzieżowych
Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego

2.01.2016 r. (sobota), godz. 16⁰⁰

GOSPODARZEM KONCERTU JEST SPTE ORAZ PTE

wystąpią chórki dziecięce z Golezowa, Pruchnej, Bładnic, Jastrzębia, Markłowic,
SP2 z Bielska-Białej, a także chór SPTE oraz przedszkolaki z PTE

3.01.2016 r. (niedziela), godz. 16⁰⁰

GOSPODARZEM KONCERTU JEST LOTE ORAZ GTE

wystąpią chórki dziecięce z Bażanowic, Brennej – Górek, Cieszyna („Hosanna”), Cisownicy,
Hażłacha – Zamarsk, Skoczowa, Tychów, Wisły Centrum, a także chór LOTE/GTE

Smaczny bufet przygotowują Rodzice uczniów szkół
Towarzystwa Ewangelickiego

Bilety w cenie **17 zł** do nabycia w sekretariatach szkół
lub w kancelariach parafialnych Kościoła E-A.

LOTERIA FANTOWA!

ORGANIZATORZY:

LOTE

Liceum Ogólnokształcące
Towarzystwa
Ewangelickiego

GTE

Gimnazjum
Towarzystwa
Ewangelickiego

SPTE

Szkoła Podstawowa
Towarzystwa
Ewangelickiego

PTE

Przedszkole
Towarzystwa
Ewangelickiego

Dziękczynne Święto Żniw

Goleszów



Leszna Górna



Godziszów



Dzielimy się Radością



Julia Jolanta Nowak
chrzest: 18.10.2015 r.



Marta Mierzi
chrzest: 18.10.2015 r.



Miłosz Marek Różycki
chrzest: 7.10.2015 r.



Martyna Elżbieta Łyżbicka
chrzest: 18.10.2015 r.



Martynka Krzyżanowska
chrzest: 4.10.2015 r.



Krzysztof Gołyszny – Agnieszka Gorol
ślub: 24.10.2015 r.



Dariusz Cieślak – Honorata Czarnecka
ślub: 3.10.2015 r.



Jerzy Pastucha – Katarzyna Szklorz
ślub: 26.09.2015 r.



Jakub Sikora – Dorota Strzdała
ślub: 11.09.2015 r.



Damian Hanus – Ilona Pochopień
ślub: 5.09.2015 r.



Damian Herzyk – Edyta Cieślak
ślub: 3.10.2015 r.



Jubileusz chórów Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Golezowie

zdj. Ł. Stachelek